

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. —
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P. K. O. 66.155 —

ATAK TŁUMU NA KONSULAT

Powybijano szyby i wylamano parkan w przedstawicielstwie Sowietów we Lwowie

Była to odpowiedź na represje bolszewickie wobec ukraińców

Konsul sowiecki dał kilka strzałów rewolwerowych na postrach

LWÓW, 21 XI. (AW). Dziś o godzinie 16 min. 30 przed gmachem konsulatu sowieckiego we Lwowie zgromadziła się większa grupa młodych ludzi, którzy wznosili okrzyki przeciwsowieckie.

W konsulacie
POWYBIJANO SZYBY, ORAZ WYLAMANO PARKAN.

otaczający gmach konsulatu. Na widok nadciągających tłumów policji demonstranci odśpiewali „Szczę nie wmerła Ukraina”, poczem rozproszyli się.

Jednocześnie przed „Narodnim Domem” urządzono manifestację, skierowaną przeciw moskalofilom.

WYBITO KILKA SZYB.

Demonstracje miały prawdopodobnie powód w represjach, stosowanych na obszarze sowieckiej Ukrainy, gdzie ostatnio dokonano szeregu aresztowań wśród inteligencji ukraińskiej i zamożniejszych chłobów, oraz

WYKONANO KILKA EGZEKUCJI PRZEZ ROZSTRZELIWANIE UKRAIŃCÓW.

W demonstracjach brała udział akademicka i gimnazjalna młodzież ukraińska.

KILKU DEMONSTRANTÓW ZOSTAŁO ARESZTOWANYCH.

Urzędowa Polska Ag. Tel. donosi w tej samej sprawie:

LWÓW, 21 XI. Dziś o godz. 17 przed konsulem sowieckim na ul. Nabelaka zebrali się grupy osób, rekrutujących się przeważnie z pośród młodzieży akademickiej, należącej do organizacji „Undo”, a przybyłych pojedynczo lub drobnymi grupkami. Zebrani zaczęli śpiewać pieśń „Szczę nie wmerła Ukraina”, a następnie wznosili okrzyki przeciw terrorowi sowieckiemu na Ukrainie, i przeciw konsułowi za jego działalność wśród społeczeństwa ukraińskiego, zwłaszcza młodzieży; wśród wrogich okrzyków demonstranci obrzucili okna konsulatu kamieniami, wybijając szereg szyb w oknach parterowych.

KONSUL DAŁ NA POSTRACH

KILKA STRZAŁÓW REWOLWEROWYCH.

Zanim przybył na miejsce od-



BUCHARIN

przywódca prawicy w rosyjskiej partii komunistycznej, został wykluczony z Politbiura.

dział policji demonstranci zdołali się oddalić.

Równocześnie inne grupy młodzieży ukraińskiej usiłowały demonstrować przed Narodnim Domem przy ul. Rutowskiej, przed budynkiem Stauropięgi i przed bursą staroruską, przy ul. Kurkowej. W Narodnim Domu wybito kilka szyb.

W związku z temi zajęciami zatrzymano 2 studentów i 5 uczniów szkół średnich; wszyscy oni są ukraińcami, należącymi bądź też będącymi zwolennikami organizacji „Undo”.

Niezwłocznie po zajęciach na czelnik wydziału bezpieczeństwa urzędu wojewódzkiego Klotz złożyli wizyty w konsulacie sowieckim. W sprawie tej policja prowadzi dochodzenie!

Wielki proces ukraińców przed trybunałem sowieckim

MOSKWA, 21, 11. (PAT). Jak podaje agencja Tass, w najbliższych dniach toczyć się zacznie przed najwyższym trybunałem republiki ukraińskiej w Charkowie sprawa kontrewolucyjnej organizacji, wykrytej niedawno przez departament polityczny republiki ukraińskiej. Organizacja występowała pod nazwą związku oswoobodzenia Ukrainy. Kierował nią Czechowski, b. premier rządu Petlury obecnie szef kościoła autokefalicznego Ukrainy; Efremow, b. minister rządu Petlury, członek akademii nauk na Ukrainie; Nikowski, b. minister spraw zagranicznych Petlury; Zermasse, profesor z Kijowa oraz szereg innych osób. Organizacja miała na celu obalenie władzy sowieckiej i przywrócenie własności prywatnej zarówno w stosunku do posiadłości wiejskich jak i fabryk oraz przemienta Ukrainy w państwo burżuazyjne, które pozostawałoby pod kontrolą jednego z krajów sąsiednich.

Jak donosi Tass, organizacja miała podtrzymać ścisły kontakt z ośrodkami petlurowców w Polsce, jak również z wieloma przedstawicielami krajów cudzoziemskich na Ukrainie. Organizacja utworzyła związek młodzieży ukraińskiej, mający na celu dokonywanie aktów terrorystycznych w stosunku do członków rządu sowieckiego. Aresztowani członkowie oświadczyli w swych zeznaniach, że istotnie istniała ona i że miała cel kontrewolucyjny. (Jest rzeczą możliwą iż wczorajsze zajęcia we Lwowie stały w związku również z tym procesem — przyp. Red.).

Stary Tygrys bardzo chory

PARYŻ, 21, 11. (AW). „Stary Tygrys”, Clemenceau, ponownie ciężko zaniemógł. Do łóżka chorego wezwano najbliższych lekarzy. Stan zdrowia Clemenceau jest bardzo zły.

Marszałek Piłsudski w Wilnie

Marszałek nie będzie przemawiał przez radio

WILNO, 21, 11. (PAT). Pociągiem osobowym z Warszawy przy był dzisiaj do Wilna o godz. 17,40 marszałek Piłsudski, witany na dworcu przez wojewodę wileńskiego, Raczkiewicza, d-cę garnizonu i wicewojewodę Kirtiklisa. Pan marszałek udał się z dworca kolejowego samochodem w towarzystwie wojewody Raczkiewicza do

pałacu reprezentacyjnego, gdzie zamieszkał

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wedle obiegających pogłosek, pobyt marszałka Piłsudskiego w Wilnie potrwa kilka dni.

Marszałkowi Piłsudskiemu towarzyszy z generalnego inspektora

tu sił zbrojnych mjr. dyplomowany Glabisz. Celem wyjazdu Marszałka jest prowadzenie w dalszym ciągu gry wojennej w inspektoracie armii gen. Dąb - Biernackiego w Wilnie. Poprzednia gra wojenna prowadziła na była około tygodnia w Warszawie. Równocześnie z Marszałkiem wyjechało do Wilna szereg oficerów, wezwanych do udziału w grze.

*

Jedna z agencji podała wiadomość, jakoby marszałek Piłsudski zamierzał przemawiać w najbliższych dniach przez radio. Wiadomość ta jest zupełnie nieprawdziwa.

W Wilnie natomiast wygłosi odczyt na temat konstytucji i aktualnej sytuacji państwowej na zaproszenie tamtejszego prezydium B. B. minister W. R. i O. P. p. Czerwiński. Odczyt wygłoszony będzie prawdopodobnie 27 lub 28 b. m. i transmitowany będzie przez radio.



Udoskonalcie swój odbiór radjowy

przez

Lampy Philips'a

Żądajcie we wszystkich sklepach radjowych. 8137

KOLOROWE CZAPECZKI Z LOCHÓW ŚREDNIOWIECZA

Ostatnie szowinistyczne wystąpienia młodzieży reakcyjnej w Krakowie, we Wiedniu, w Pradze Czeskiej, które nastąpiły na krótko po podobnych wybraniach we Lwowie i w Budapeszcie, wywołały słuszne oburzenie w całym kulturalnym świecie. Zwraca ogólną uwagę że miały one miejsce na ziemiach nieboszeckiej monarchii habsburskiej, gdyż wszystkie wymienione miasta uniwersyteckie podlegały ongiś niesławnej pamięci C. K. berłu. To też mimowoli wypływa na usta pytanie: czyżby to tradycje znienawidzonego ucisku czarno-żółtego pokutowały jeszcze w murach zasłużonych, starych wszechnie? Czyżby mury te kryły w sobie jakiś złośliwy jad, łączący się w dusze obecnego pokolenia, które w znacznej części nie pamięta nawet czasów panowania austriackich żandarmerów?

Nie wielki horyzont myślowy posiada ta młodzież, jeśli za czyn ideowy, za swój generis bohaterstwo uważa kaleczenie kolegów innego wyznania czy innej narodowości. Czyżby piękne młodzieży krakowskiej, która kroczyła w pierwszym szeregu walczących o wolność, o demokrację, o niepodległość, zwyrodniała dzisiaj, w wolnym państwie narodowości?

Czyżby piękne tradycje, że właśnie w dobie dzisiejszej duch postępu i tolerancji gdzieś się zapodziały, a wypłynęły na wierzach wszystkie miazmaty reakcji, które tak ostro potępialiśmy u zaborców.

Niestety tak się dzieje. Wraz ze znienawidzonymi i tylokrotnie ośmieszanymi u obcych czapeczkami i szarfami korporacyjnymi, widomymi oznakami kastowości społecznej i politycznej, wsączyl się do dusz naszej młodzieży jad nacjonalistycznych przesądów i zawiści rasowych. Ci, którzy honor i rycerskość aż do niesmaku, nieustannie obnoszą na ustach, nie zdają sobie sprawy jakże z tych dwóch wielkich cnót czynią poimiewisko.

Szczególnie w dzisiejszej dobie, gdy cały kulturalny Zachód nie przestaje mówić o braterstwie ludów, gdy ze wszystkich wszechnie Europy promienieje światło zgody i pojednania, nasi korporanci, przystrajając się w malpiarskie akcesoria, zazdroszcząc laurów reakcjonistom węgierskim i austriackim, stara się ich prześcignąć w chuligańskich występach.

Należy potępić tę zatrutą nieważką młodzież, należy potępić jej haniebne popisy, ale przede wszystkim należy się pozbawić tej części starszego społeczeństwa, która nie tylko pochwala zbrodnicze akty, ale nawet zachęca do dalszych iesz-

cze energiczniejszych. Kto zna zapalność młodzieży wogóle, ten wie jak łatwo rozognić jej temperament, jak łatwo podburzyć ją i skierować jej „akcje” w dowolnym kierunku.

Słusznie też pisze organ konserwatystów krakowskich „Czas”, którego głos nawet dla korporantów powinien być miarodajny, że można czasami mieć wyrozumienie dla gołowaś „jeśli wierzy, iż tłukąc kolegę żydą i wypychając go z uniwersytetu, przyczynia się do rozwiązania kwestji żydowskiej w Polsce”, ale potępienia są godni

zakulisowi działacze, którzy „posługując się młodzieżą, wyrządzają społeczeństwu całkiem świadomie rozliczne szkody. Mogą wyrządzić wielką, bardzo wielką szkodę samej młodzieży. Wyrządzają także szkodę korporacjom, podcinając do reszty ich i tak niewielką popularność w polskim społeczeństwie. — Wyrządzają szkodę uniwersytetowi, wnosząc w jego mury berlińsko-wiedeńskie metody walk studenckich — metody, które są przeciwne polskim pojęciom o etyce i kulturze. Ale co najważniejsze wyrządzają

krzywdę całemu państwu polskiemu. Bo czyż jest w jego interesie, aby w tej chwili panował w Polsce niepokój i zaburzenia uliczne?”

Na szczęście nie cała młodzież przyjmuje udział i solidaryzuje się z paskarskimi metodami korporantów. Młodzież postepowa, młodzież demokratyczna, młodzież szlachetna, posiadająca honor nie wymalowana i wyhaftowana na czapeczkach i „bandach”, ale wryty w głębi duszy, potępia wybrki swych ciemnych kolegów. Obecnie nawet, jak donosi jedna z

agencji prasowych z Krakowa, „polskie stowarzyszenia akademickie demokratyczne, w porozumieniu z ugrupowaniami demokratycznymi akademików żydów, zdecydowały wystąpić do senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego o rozwiązanie wszystkich korporacji studenckich zarówno polskich, jak i żydowskich, które zdaniem ich stały się przy czyną ostatnich, ubolewania godnych zająć”.

Nie pochwalamy w całej rozciągłości tego wystąpienia, które godzi w wolność zrzeszania się i organizowania społeczeństwa. Tembardziej, że zdajemy sobie sprawę, że z chwilą ich zamknięcia, korporacje przetrzymują się w zrzeszenia tajne, a przystrojone w tymb męczeństwa i konspiracji jeszcze większe stosowania czynić będą w duszach młodzieży. To też nie jesteśmy zwolennikami represji i sankcji karnych wobec korporacji, które — mówiąc słowami „Czasu” — posiadają „i tak niewielką popularność w polskim społeczeństwie”, należałoby raczej drogą racjonalnego wpływu na młodzież w duchu humanitaryzmu i postępu, wybić jej z głowy naśladowanie nacjonalizmu według wzorów Hitlera i Heimwehry, wyprowadzić ją z lochów średniowiecza na słońce nowoczesności. T. S.

„Bez cierpliwości niema demokracji i parlamentaryzmu”

Prezydent Masaryk przemawia do filmu dźwiękowego

Praga, 20 listopada.

Od szeregu już tygodni prowadzone są w Pradze rokowania międzypartyjne w sprawie utworzenia nowej większości rządowej. W rokowaniach tych omawiane są zasady programowe poszczególnych stronnictw politycznych z punktu widzenia ich ewentualnego udziału w przyszłym rządzie czeskosłowackim. Powolne tempo rokowań międzypartyjnych, pozostających pod kierownictwem wytrawnego polityka agrarnego, byłego premiera Udrzala, który jako przedstawiciel najsilniejszego stronnictwa sejmowego, otrzymał od prezydenta republiki misję utworzenia nowego gabinetu, wywołuje szereg komentarzy zarówno w prasie krajowej, jak i zagranicznej. W tych dniach w sprawie tej zabrał też głos prezydent Masaryk, przemawiając przy nakręcaniu filmu dźwiękowego.

Prezydent Masaryk, przemawiając do filmu tego, omówił

najaktualniejsze zagadnienie polityczne Czechosłowacji, mianowicie sprawę niedawnych wyborów parlamentarnych i problem sformowania nowego rządu. Rozpoczął prezydent Masaryk swe przemówienie po angielsku, następnie mówił po czesku, ostatnie zaś słowa skierowane do prezydenta Hoovera, powiedział znów po angielsku. W części politycznej swej mowy, przeznaczony w pierwszym rzędzie dla obywateli amerykańskich „dochodzenia czeskosłowackiego”, prezydent Masaryk powiedział:

„Z waszych gazet widzę, że interesujecie się żywo naszymi wyborami. I nas interesują one, a to w takim stopniu, że tu i owdzie obserwować można już pewną niecierpliwość z powodu niemożności odpowiedzenia sobie jeszcze na pytanie, jaki będzie przyszły rząd, jaki będzie parlament. Musimy być

jednak cierpliwi, bowiem bez cierpliwości i bez tolerancji demokracja i parlamentaryzm byłoby niemożliwe.

Musimy liczyć się z faktem, że mamy tu więcej stronnictw politycznych, niż w Ameryce. Stąd też płynie konieczność dłuższych rokowań co do ustalenia praktycznego programu rządu. Nie brak u nas najrozmaitszych programów idealnych, maksymalnych, wprost eschatologicznych, ale parlament musi mieć program, który do nowych wyborów mógłby być zrealityzowany”.

Film dźwiękowy, dla którego prezydent Masaryk wygłosił swą mowę, przesłany został niezwłocznie samolotem do Ameryki. W Ameryce będzie on wyświetlany dla 25 milionów widzów i słuchaczy, a następnie wraz z innymi amerykańskimi filmami dźwiękowymi przesłany zostanie z powrotem do Europy.

LUONA

Dziś i dni
następnych

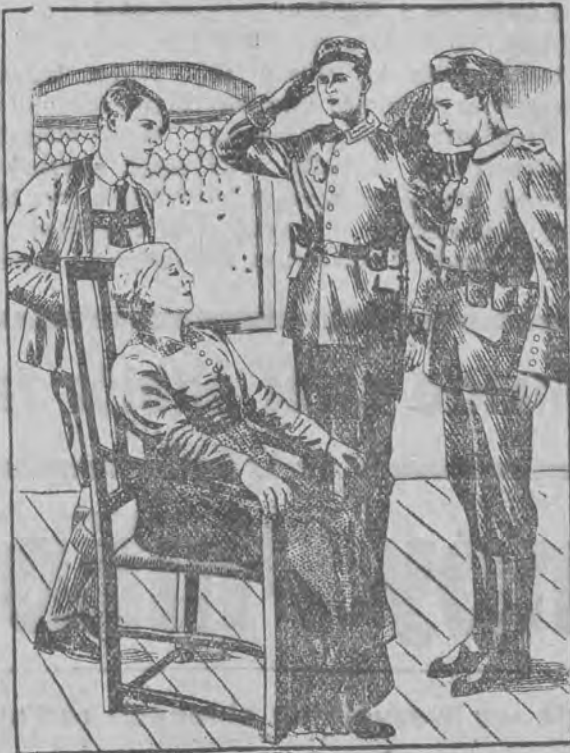
Dawno oczekiwane arcydzieło „FOXA”
Najpotężniejsza epopea miłości matczynej.
Najpiękniejsza symfonia serc. Najokrutniejszy dramat ludzkości

Ostatni Syn

Tragedja wyższej ponad wszystko miłości matczynej.
Rewja gwiazd:

Margareta Mann, June Collyer, Charles Morton, James Hall.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrykcją A. CZUDNOWSKIEGO.
Pocz. seansów o g. 4-ej po pol., w sob. i niedz. o godz. 12-ej w pol., ostatniego o godz. 10-ej wiecz.
Ceny miejsc na pierwszy seans od 1.— zł., w sob. i niedz. od g. 12-ej do 3-ej po pol. wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł. 8148



**MORD
SEKSUALNY!!!**

Słynny reżyser europejski
GUSTAW UCICKY

stworzył potężne arcydzieło filmowe rozwiązujące najciekawsze zagadnienie dzisiejszej doby: „Co należy uczynić z ludźmi dziedzicznie obciążonymi, którzy zupełnie bezwiednie kierowani jakimiś tajemniczymi instynktami dopuszczają się ciężkich zbrodni seksualno-sadystycznych” podając myśl, by tego rodzaju zbrodnię uczynić NIEPŁODNYMI i w ten sposób uniemożliwić przeszczeplanie na potomstwo ich wrodzonych seksualnie zbroczonych instynktów

Arcydzieło to pt.

„Tragedia dziedzicznie obciążonego”

(Przekleństwo krwi)

demonstrowane było w największych miastach Europy z nienotowanym w dziejach kinematografii powodzeniem. Film ten ukaże się w najbliższych dniach w kinie „Pałac”. Wstęp tylko dla dorosłych.

Głosy prasy o odczycie premjera Świtalskiego

„ROBOTNIK“

P. Świtalski znów nie powiedział, czego właściwie chce. Pozostał wierny dotychczasowej metodzie kierowników „pomajowego” systemu rządzenia; używał formułek ogólnikowych, nie zawierających żadnego jasnego programu. W tej chwili chodzi o likwidację systemu rządzenia, a nie o rewizję konstytucji. Po dokonaniu likwidacji zobaczymy, czy trzeba i w jakim kierunku trzeba „rewidować” ustawę konstytucyjną.

„KURJER WARSZAWSKI“

Rząd stawia kwestję ultimatyw: albo sejm zgodzi się na wzmożenie władzy wykonawczej (jakiej i w jakim stopniu — niewiadomo), albo „rząd nie zrezygnuje z walki o swe cele” i walka „wywoła tarcia na przestrzeni większej” niż sejm.

W ten sposób wyrażona przez p. Świtalskiego mimochodem myśl, iż byłoby lepiej, gdyby rzeczy się odbyły bez najmniejszego wstrząsu, musiała się wydać słuchaczom jedyne ozdobą retoryczną. W istocie nie uczyniono wczoraj nic, aby otworzyć drzwi przed perspektywą swobodnej dyskusji i jej koniecznego rezultatu: kompromisu. Przeciwnie, drzwi te zatrzasknęto.

„GAZETA WARSZAWSKA“

Z przemówienia premjera można było wywnioskować, że sfery kierownicze będą się starały przeprowadzić rewizję konstytucji przez sejm obecny, gdyby zaś napotykały na trudności będą szukały „rozwiązania na szerszym terenie”. Co to miało znaczyć: czy odwołanie się do wyborców, czy też inne sposoby rozwiązania — tego p. premier nie sprecyzował.

Słowem: przemówienie jego obrało się w sferze ogólników, podobnie, jak inne wystąpienia czolowych przywódców sanacji, natomiast to, co było najciekawsze: od powiedź na pytanie, jak się rząd ustosunkuje do projektu B. B. — pozostało nadal zagadką.

„SŁOWO“

(Wilno)

Jakby ktoś rozwiał chorągiew wiatrem szarpaną! Jakby haubice strzeliły na wiwat!

Padła pierwsze zdanie premjera, którego sens jest, że w swej woli naprawy ustroju Polski rząd nie będzie się liczył z arytmetyczną wleńskością w sejmie.

Rząd przez usta prezydenta ministrowi oświadczył, że się nie cofnie przed okrojowaniem konstytucji. Pan Świtalski mówi jeszcze, że wola, która chce zmiany ustroju jest Marszałek Piłsudski.

Logika powiada, że uniknąć otwartego konfliktu dałoby się tylko wtedy, gdyby sejm poszedł na daleko idące ustępstwa. I ryzykuje my wyrażnie, stanowcze prorocstwo: sejm na dalekoidące ustępstwa nie pójdzie, okrojowanie jest nieuniknione.

„VOSSISCHE ZEITUNG“

(Berlin)

zamieszczają obszerną depeszę swego korespondenta p. t. „Polska w przededniu wewnętrznych walk”. „Vossische Zeitung” ocenia mowę premjera Świtalskiego, wygłoszoną w filharmonii jako z początku suchą mowę akademicką, która w końcu dosyć wyraźnie grozi użyciem „”. Rezultatem tej mowy będzie niewątpliwie wewnętrzne — polityczne ultimatum, jakie rząd pozostawi sejmowi.

Pola walki zastłane trupami

Ofenzywa bolszewików na Dalekim Wschodzie

TOKJO, 21 XI. Nadchodzące z Mukdenu wiadomości o sytuacji na froncie mandżurskim brzmią bardzo groźnie.

Wojska sowieckie zdołały utrzymać się na zdobytych tery-

torjach i otoczyły w pobliżu Manczuli oddziały chińskie, dla których niema już ratunku. Zacięte walki na tym odcinku trwają nadal, przyczem obie strony ponoszą bardzo wielkie

straty w ludziach. Pole walki zastłane jest trupami.

Również na froncie wschodnim prowadzą bolszewicy wielką ofenzywę, bombardując ustawicznie z nowoczesnych ar-

mat pozycje chińskie.

Najbardziej krytyczna jest sytuacja w okolicy miasta Misan, które jest ze wszystkich stron otoczone przez wojska bolszewickie. Upadku miasta oczekują lada godzina.

Wobec tego, że armia sowiecka podczas trwania rokowań w sprawie kolei wschodnio-chińskiej zaatakowała pozycje chińskie, rząd nankijski zwrócił się z apelem do sygnatariuszy paktu Kelloga o interwencję.

Moskwa atakuje Mac Donalda

że czyni rząd sowiecki odpowiedzialnym za działalność kominternu

MOSKWA, 21, 11. (PAT). Odpowiadając na podniesione w parlamencie angielskim zarzuty przeciwko sowieckim, pojawiły się w prasie sowieckiej artykuły, zarzucające obecnemu rządowi angielskiemu, iż krocząc śladem konserwatystów stwarza nowe trudności na drodze angielsko-sowieckiego porozumienia.

„Izwestija” dowodzą, że Henderson nie tylko nie zdołał ukroczyć ataków na sowiecko-angielskie porozumienie ze strony konserwaty-

stów, ale przeciwnie, zajmując nie wyrażną pozycję ułatwił konserwatydom ich napasć.

Komentowanie przez Hendersona par. 14 angielsko-sowieckiej umowy z r. 1924 jest według „Izwestiji” niesłuszne pod względem prawnym, a szkodliwe pod względem politycznym. Powtarzanie wersji o odpowiedzialności rządu sowieckiego za działalność międzynarodówki zdaniem „Izwestiji” nie przyczyni się do normalnych

stosunków angielsko-sowieckich. Wersja ta nigdy nie otrzyma — do daje dziennik sowiecki — i nie może otrzymać aprobaty ze strony związku sowieckiego, gdyż nie odzwierciedla właściwego stanu rzeczy.

Dziennik przestrzega wreszcie Hendersona przed stwarzaniem warunków, przy istnieniu których wznowione angielsko-sowieckie stosunki natrafiłyby musiały na nieprzewidywane przeszkody.

Napasć na Polskę w sądzie paryskim

Przewodniczący i prokurator wzięli w obronę naszych emigrantów

PARYŻ, 21, 11. (PAT). — Przed paryskim sądem przysięgłych stanęła wczoraj Juljanna Misiek, żona przebywającego od 6-ciu lat we Francji robotnika polaka, OSKARŻONA O ZABÓJSTWO SWEJ SĄSIADKI — FRANCUSKI. Dnia 20 kwietnia 1920 r. między dziećmi Juljanny Misiek i późniejszej jej ofiary wybuchła sprzeczka. Matka ujęła się za swymi dziećmi. Od słów przeszło prędko do czynów i napadnięta przez sąsiadkę Juljanę Misiek PCHNĘŁA JĄ KUCHENNYM NOŻEM W SERCE, co spowodowało ŚMIERĆ NATYCHMIASTOWĄ.

Sprawa ta, dość banałna napo-

zór, nabrała specjalnej doniosłości wobec wystąpienia adwokata Bombain, przedstawiciela powództwa cywilnego. Zaczął on w ostrych słowach NAPADAĆ NA POLSKĘ, TWIERDZĄC, ŻE WYSYŁA DO FRANCJI SAMYCH ZBÓJÓW I BANDYTÓW.

Przewodniczący Warrain przerwał mu oświadczając, że nie pozwala w taki sposób odzywać się o kraju z Francją sprzymierzonym.

Prokurator Caous w dłuższym przemówieniu wzięł w obronę wy-

chodźstwo polskie. Zaznaczył on, że emigracja polska oddała ogromne usługi Francji, której po WOJNIE GROZIŁA KATASTROFA GOSPODARCZA Z POWODU BRAKU RĄK ROBOCZYCH. SYTUACJĘ URATOWALI ROBOTNICZY OBOKRAJOWCY, A PRZEDWszystkiem POLACY, ZNANI ZE SWEJ PRACOWITOŚCI I UCZCIWOŚCI.

SĄD SKAZAŁ JULJANNĘ MISIEK NA 18 MIESIĘCY WIEZNIENIA.

Pogrzeb ś. p. red. ARMINA ZERBEGO odbędzie się w sobotę, dnia 23 b. m. o godz. 2 po poł.

Tajemnica trupa w koszu

Mord polityczny czy wymysł Daudeta

PARYŻ, 21 XI. (AW). Sprawa trupa w koszu, mimo usilnego tuszowania jej, wstrząsnęła całą stolicą. Jak doniósł wczoraj „Głos Poranny”, sprawa ta wiąże się z głośnym skandalem, związanym z wypadkiem śmierci słynnego anarchisty, Almereydy, która to rzecz wpływa obecnie na po-

wierzchnie.

Z afery omawianej „Action Francaise” próbuje ukuć potężną broń przeciw policji. Materiał wysoce dla polityków z pod sztandaru Daudeta wartościowy. Jak wiadomo, Daudet posiadał paryskie władze bezpieczeństwa, że swa jego został zamordowany przez wysokich

urzędników francuskiej policji kryminalnej.

Obecnie Daudet przypomina, iż anarchista Almereyda znaleziony został pewnego dnia w celi w pozycji wiszącej, przyczem za stryczek służyło mu sznurowadło od buta. Początkowo przypuszczano, iż Almereyda popełnił samobójstwo; jednakże ustalenie w następstwie faktu, iż używał trzewików zapinanych na guziki, że zatem sznurowadło nie potrzebował, a przeto w więzieniu nie mógł ich mieć, pozwalało przypuszczać, iż Almereyda został zamordowany w celi więziennej.

Następnie wyszło na jaw, iż Almereyda był w posiadaniu dokumentów, rzucających bardzo niedwuznaczne światło na pewnych polityków francuskich. Dokumentów tych w pozostałych po Almereydzie rzeczach nie znaleziono. Utała się jednak opinia, iż dokumenty te posiada pani Blanc - Rigoudin. Trup w koszu, jak ustaliło śledztwo, to właśnie zwłoki pani Blanc - Rigoudin.

List Kuby-Rozpruwacza

spowodował samobójstwo matki zamordowanej dziewczynki

BERLIN, 21 XI. (PAT). Taktyka, z jaką cyniczny zbrodniarz z Düsseldorfu stara się za gmatwać śledztwo, o mało nie pociągnęła dzisiaj nowej ofiary. Matka zamordowanej dziewczynki otrzymała list, zawierający wyznania miłosne potwornego zbrodniarza pod adresem swej nieletniej ofiary. Po przeczytaniu tego listu nieszczerliwa matka usiłowała popełnić samobójstwo. Uratowana w ostatniej chwili, dostała pomie-

szania zmysłów. List ten, skonfiskowany przez policję, zawiera niezwykle drastyczne szczegóły uprowadzenia i zamordowania małej Gertrudy. Naskutek doniesienia z Berlina policja düsseldorfiska skierowała uwagę na osobę pewnego kierownika szkoły żeńskiej w okolicy Düsseldorfu. Osobnik ten przed kilku laty stał pod zarzutem zbrodni na tle seksualnym.

Krótkie wiadomości

Wczoraj wieczorem, o godz. 8, w obecności pana Prezydenta Rzeczypospolitej i zaproszonych gości, wygłosił inż. Trepmo odczyt o metodach pracy w przemyśle.

* * *

Powrócił do Warszawy p. min. Boerner i objął urzędowanie.

Podczas swego objazdu p. min. Boerner był obecny przy uruchomieniu szybu naftowego „Pulkownik Boerner” w Glince Marjampolskiej (pod Tarnopolem).

* * *

Onegdaj odjechała na dłuższy pobyt do Szwajcarii w odwiedziny do syna p. Prezydentowa Mościcka.

* * *

P. minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski, wyjechał we wtorek na 5-dniowy urlop wypoczynkowy do Zakopanego. Powrót do Warszawy nastąpi w poniedziałek, dnia 25 bm.

* * *

Kierownik ministerstwa skarbu, pułk. Ignacy Matuszewski, mimo poważniejszych komplikacji nerkowych, na tle przeziębienia, nie przestał urzędowania, przychodząc na krótko do ministerstwa, względnie ważniejsze sprawy bieżące załatwiając w mieszkaniu.

Narady w sejmie Piasta i Wyzwolenia

Warsz. kor. „Głosu Por.” tel.: W dniu wczorajszym P. S. L. „Piast” oraz Wyzwolenie obradowały w godzinach wieczornych w gmachu sejmowym.

Żadnych uchwał nie powzięto. Obrady dotyczyły spraw organizacyjnych.

Nowa zwyczajka na giełdzie new-yorskiej

WIEDEN, 21, 11. (AW). Z Nowego Jorku donoszą, że na tamtejszej giełdzie w dniu wczorajszym notowania znowu zwykowały, szczególnie w odniesieniu do akcji przemysłowych.

Samolot pasażerski utonął

RZYM, 21 XI. Wczoraj przed południem w porcie Terra Nova Pausania utonął podczas lądowania samolot włoski, kursujący na linii Ostia — Cagliari. Z 12 pasażerów zginął tylko hr. Piercy, podsekretarz stanu w ministerstwie wojny Manerese, poseł Ferri i radjotelegrafista są ciężko ranni.

Przyczyną katastrofy było oślepienie pilota przez lśniąca od słońca falę.

Dyplomatyczne interwencje z powodu filmu p.t. „Szlakiem hańby“

Na premierze filmu polskiego p. t. „Szlakiem hańby“, nakręconego według znanej powieści A. Marchyńskiego „Białe niewolnice“, która odbyła się przed paroma dniami w jednym z kin warszawskich, napisy głosiły, zgodnie z akcją powieści, że tragedia ofiar wywiezionych przez handlarzy żywym towarem rozgrywa się w spelunkach w Rio de Janeiro.

Na dalszych przedstawieniach napisy te zniesiono, zastępując nazwę miasta Rio de Janeiro słowami: „w jednym z miast południowo-amerykańskich“. Zmiana ta nastąpiła na zarządzenie centralnego urzędu filmowego z powodu prośby posła brazylijskiego w Warszawie.

Jest to już w ostatnim czasie drugi wypadek interwencji dyplomatycznej w dziedzinie kina, albowiem niedawno zdjęto z ekranu jednego z kin stołecznych obraz „Przebudzenie“, a to na skutek interwencji posła francuskiego.

Cook w Gdyni otworzy swą filję

GDYNIA, 21. 11. (AW). Bawił tutaj przedstawiciel biura podróży Cooka, który odbył dłuższą konferencję z prezydentem miasta.

W wyniku tej konferencji w Gdyni otwartą zostanie filja przedsiębiorstwa podróży Cooka.

Nowe zaburzenia w Pradze

Policja bije gumowymi pałkami nie tylko studentów, ale i przechodniów

PRAGA, 21 XI. (PAT). Po uśmierzeniu w dniu wczorajszym antyżydowskich wystąpień studentów uniwersytetu niemieckiego, doszło dziś do nowych zaburzeń, tym razem między studentami uniwersytetu i politechniki czeskiej, a policją. Na dziś był zapowiedziany wiec studentów obu uczelni czeskich, celem zaprotestowania przeciw

zbyt niemu napływowi cudzoziemców, zwłaszcza na wydziale lekarskim, oraz celem domagania się wprowadzenia numerus clausus. Wiec odbył się spokojnie.

Po wiecu studenci udali się drobnymi grupkami na plac św. Wacława, celem zorganizowania pochodu przed ministerstwo oświaty, gdzie miał być

wręczony memoriał. Zebrana policja wezwiała jednak — w obawie powtórzenia się wczorajszych ekscesów, — młodzież do rozejścia się. Gdy studenci nie usłuchali wezwania, POLICJA

PIESZA I KONNA PRZYSTĄPIŁA DO ROZPRASZANIA TŁUMU, POSŁUGUJĄC SIĘ GUMOWEMI PAŁKAMI I BI-

JĄC NIETYLKO STUDENTÓW LECZ I PRZECHODNIÓW.

Studentów rozproszono, przy czym KILKUNASTU Z NICH ZOSTAŁO POBITYCH, NAWET KILKU CIĘŻKO.

Wczoraj w Bratysławie studenci zwołali wiec protestacyjny przeciwko napływowi cudzoziemców na tamtejszy uniwersytet. Wiec miał charakter antysemitki.

Uniwersytet praski nieczynny

Dopiero w poniedziałek rozpoczną się wykłady

PRAGA, 21 listopada. (Tel. od wł. koresp.) —

W związku z ostatnimi wydarzeniami, które w poniedziałek, 18 b. m. doprowadziły do krwawych rozruchów, zakończonych dopiero późnym wieczorem, uniwersytet niemiecki w Pradze jest od soboty, 16 b. m. zamknięty i najprawdopodobniej dopiero w następny poniedziałek rozpoczną się normalne zajęcia.



Uniwersytet niemiecki (na prawo) i Wyższa Szkoła Techniczna (na lewo) w Pradze były widownią demonstracji studenckich i ataków reakcyjnych hurszów na ich zagranicznych i żydowskich kolegów.

Aresztowanie inżyniera z Warszawy

pod zarzutem szpiegostwa przemysłowego w Kolonji

KOLONJA, 21 listopada. Wielką sensację wywołało w Kolonji aresztowanie w hotelu „Excelsior“ i osadzenie w miejscowym więzieniu śledczym inżyniera chemika Bronisława Irlichta z Warszawy.

Inżynier Irlicht, zięć znanego przemysłowca, właściciela olbrzymiej fabryki ultramarynu w Pruszkowie, p. Nowera, pracował w tejże fabryce, jako kierownik jednego z działów chemicznych.

Przed miesiącem inż. Irlicht przy

był do Kolonji celem zaangażowania z jednej z tutejszych fabryk wykwalifikowanego majstra w dziedzinie wyrobu chemikalji.

Konferencje inżyniera ze specjalistami zwróciły uwagę władz bezpieczeństwa, czuwających nad ochroną tajemnic instytucji przemysłowych, a szczególnie zaliczanych do przemysłu wojennego.

Wskutek zeznań jednego z robotników, który stwierdził, że inż. Irlicht omawiając warunki pracy

w swojej fabryce, wypytywał o niektóre szczegóły, dotyczące produkcji chemikalji w Niemczech, policja dokonała aresztowania polskiego przemysłowca.

Po przesłuchaniu przez sędziego śledczego, inż. Irlicht został osadzony w więzieniu pod zarzutem szpiegostwa przemysłowego.

Rodzina aresztowanego czyni wszelkie możliwe starania, celem uwolnienia go z więzienia, lecz mimo interwencji posła niemieckiego w Polsce i polskiego przedstawiciela w Berlinie, aresztowany pozostał w więzieniu do ukończenia śledztwa.

Prokuratura sądu kolońskiego oświadcza, że śledztwo pierwiastkowe nie zostało jeszcze ukończony, wobec czego musi zatrzymać inż. Irlichta aż do rozprawy sądowej.

Instytut technologii chemicznej powstanie w Polsce dzięki fundacji dyr. Toeplitza i Tow. „Solvay“

Dyrektor zakładów „Solvay“, p. Zygmunt Toeplitz, który z okazji jubileuszu 40-letniej pracy przeznaczył około 700 tysięcy złotych na cele nauki polskiej, udzielił wywiadu prasie.

Przedewszystkiem stwierdzić muszę — mówi dyr. Zygmunt Toeplitz, — że nie ja jestem ofiarodawcą tej sumy, lecz instytucja, w której zarządzacie pracuję od lat czterdziestu. Zasluga moja jest skromna. Kiedy dowiedziałem się, że akcjonariusze tow. „Solvay“ postanowili celem uczczenia mego jubileuszu przeznaczyć pewną sumę pieniędzy a mianowicie 2 miliony franków belgijskich do mojej dyspozycji, zaproponowałem tylko, aby sumę tę przeznaczono na cele naukowe, a ściślej biorąc na instytut technologii chemicznej. Tak się też stało.

W Polsce dotychczas nie ma po-

dobnego instytutu, pomimo, iż wiele dzieł, studująca na politechnice, dotkliwie odczuwa brak takiego instytutu. Powołaniem do życia tego instytutu zajmie się rektor politechniki, prof. Świętosłowski. Gmach instytutu wybuduje rząd.

— Towarzystwo „Solvay“ nie od dziś popiera naukę i cele społeczne, jak świadczy instytut naukowy solvayowski w Brukseli. Założyciel towarzystwa i wynalazca metody produkcji sody, niezły już dziś, Ernest Solvay, belgijski, był znany z tego, że popierał cele humanitarne i społeczne.

Bank angielski obniżył stopę dyskontową

LONDYN, 21. 11. (AW). Bank Angielski obniżył stopę dyskontową z 6 na 5,5 proc.

Sowiety nie chcą wypuścić 12 tysięcy kolonistów niemieckich z Rosji

MOSKWA, 20 XI. (PAT). Według krążących wersji rząd sowiecki odmówił wydania wizyjazdowych kolonistom niemieckim, którzy przed niedawnym czasem, porzucając swe gospodarstwa w Rosji zamierzali wyjechać zagranicę. Liczba tych kolonistów wynosi obecnie zgórą 12 tysięcy osób.

W ostatnich dniach wśród kolonistów przeprowadzono aresztowania, nakazując im jednocześnie powrót do dawnych siedzib. Dziś miało się podobno rozpocząć przymusowe odtan-

sportowywanie kolonistów z okolic Moskwy. Władze sowieckie zapewniają pozostającym w Rosji kolonistom otrzymywanie z powrotem działek ziemi oraz pozostawionego inwentarza i pewne ulgi gospodarcze.

Oficjalne czynniki stwierdzają, że około tysiąca kolonistów zgodziło się podobno na pozostanie w Rosji sowieckiej. Te same źródła komunikują, że sprawa odmowy wydania wizji nie jest jeszcze ostatecznie zdecydowana.

W Texas linczuja

Tłum kwadrans czekał na nowy sznur

EASTLAND (Texas). (PAT). Przestępca, nazwiskiem Marshal Ratcliffe, skazany na śmierć za napad rabukowy na bank, dokonany w r. 1927, został wczoraj zlinczowany. Tłum, doprowadzony do wściekłości usiłowaniami ucieczki Ratcliffe'a, który zranił przwetem ciężko za-

stępce szeryfa, rzucił się na przestępcę, zawlókł go do dzielnicy bankowej i tam powiesił nagiego na słupie telegraficznym. Sznur się urwał, wobec czego tłum, złożony w tej chwili już z 2,000 osób, oczekiwał w ciągu kwadransu na przywiezienie nowego sznura.

Lindbergh ciężko ranny

Pierwsza jego katastrofa lotnicza jest trzymana w ścisłej tajemnicy

NOWY JORK, 21. 11. Amerykański bohater narodowy Lindbergh, któremu dotychczas zawsze dopisywało szczęście nieprawdopodobne, uległ ciężkiemu wypadkowi lotniczemu.

Aby nie niepokoić ludności, szczegóły katastrofy i rodzaj operacji leczeni trzymane są w tajemnicy. Nie udziela się również żadnych wiadomości o stanie zdrowia bożyszcz szerokiach warstw ludności.

Początkowo próbowano zaprzeczyć wogóle wypadkowi, dziennikarze jednak zdolali stwierdzić, że Lindbergha przewieziono w samochodzie sanitarnym do jednej z pry-

watnych klinik. Dotychczas niewiadomo, gdzie wypadek miał miejsce i czy Lindbergh był sam, czy też z żoną, która zazwyczaj towarzyszyła mu w jego lotach.

Zakonspirowanie wypadku zwy-

cięczy Atlantyku tłumaczą tem, że popularność lotnika zagroziłaby spokojowi chorego przez niezliczone dowody zainteresowania i sympatii.

Tragiczna sensacja na boisku Emocja sportowa zabiła adwokata

RZYM, 21 XI. W Neapolu w czasie meczu piłki nożnej zmarł nagle znany adwokat neapolitański pod wpływem radości z wygranej jego faworyta. Gdy team neapolitański strze-

lił przeciwnikowi bramkę, adwokat z okrzykiem „goal“ padł nieprzytomny na ziemię. Odwieziony do szpitala zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

August Krause



b. burmistrz Gdyni, zaarrestowany pod zarzutem malwersacji.

Nie było profanacji pomnika Sobieskiego

W związku z notatkami prasowe mi P. A. T. jest upoważniona do stwierdzenia, że żadnej profanacji pomnika Sobieskiego w Rawie Ruskiej się nie dopuszczono w szczególności nie miał miejsca fakt podany, jakoby na głowę pomnika miano nałożyć tekturowe pudło z kałem. Powyższa informacja mogła powstać prawdopodobnie z tego powodu, że kilka dni temu posterunkowy policji zauważył na głowie pomnika małe pudelko od sardynek, prawdopodobnie porzucone przez bawiące się w pobliżu dzieci.



Odbiorniki najwyższej jakości NA PRAD, pokazy w naszym salonie radiowym. Prosimy! 7414

Charakter pisma zbrodniarza z Düsseldorfu pozwala na szereg niezwykle ciekawych wniosków na temat motywów jego zbrodni

Analiza grafologiczna planu sytuacyjnego zamieszczonego w „Głosie Porannym“

„Vossische Zeitung“ ogłasza bardzo ciekawą analizę grafologiczną przeprowadzoną przez prof. Maxa Pulvera z Zurychu na podstawie planu orientacyjnego, nadesłanego przez krwawego zbrodniarza z Düsseldorfu do redakcji jednego z pism w tym mieście. Plan ten, dzięki któremu policji udało się wykryć miejsce zakopania jednej z ofiar potwornego mordercy, podaliśmy przed kilku dniami w „Głosie Porannym“. Rezultat analizy, umożliwiający dalekoidące wnioski co do charakteru zbrodniarza, jest nie zmiernie charakterystyczny.

Prof. Pulver podkreśla przede wszystkim, że z wielkim prawdopodobieństwem można o męskim charakterze pisma i wskazuje następnie na mieszany charakter znaków pisarskich: drukowanych i pisanych, gotyckich i lacińskich. Autor zdaje się nie być biegłym w tej dziedzinie, na co wskazuje głównie stłumione litery gotyckie bez „zakrętasów“. Odmiany gotyckiej i lacińskiej formy mają pod względem psychologicznym do siebie znaczenie. Niesystematyczna kolejność zmian jest wyrazem potowicznego wykształcenia i wskazuje poza tym na skłonność do oszustw, zatajania prawdy i ukrywania faktów. Krótko mówiąc jest ona godnym uwagi dowodem nieuwagi i nieszczerości. Wygięcia niektórych liter przypominają jednostki duchowe nienormalne. Z powolności pisania i cech nieuczciwości wynika kryminalny charakter. Brutalność w prowadzeniu pióra tłumaczy rodzaj jego zbrodnio-

ci. A więc przede wszystkim szybkość w podkreślaniu, pozbawiona ostra linja, jako podstawa litery „M“ w słowie „Mord“, wreszcie szybki, agresywny kąt litery „l“ w nazwisku Albermann.

Linja pisma posiada szczególnie niesamowity charakter, jeśli zważyć, że autor w całym swoim postępowaniu wykazuje zdecydowanie zimną krew i jasność obliczenia. Bieżowy charakter linii, najwyraźniejszy w słowie „Wald“, oznacza patologiczną silnie rozwiniętą seksualność tego człowieka po-

pędów, który jednocześnie panuje nad krwiożerczą inteligencją swoich obserwacji. Miękką, powolną linią niektórych liter jest wyrazem aktorstwa, zdolnego przyjąć nazwę i formę indolencji, a nawet ościężałości i lenistwa. Można więc uważać, że jest to człowiek popędów, którego niebezpieczna jasność ułatwia sukces jego czynów. Mimo to w całym obrazie pisma przejawia się trudna do wykazania, ale intensywnie wyczuwalna cecha obłędu. Do wysłania szkicu mogła skłonić zbrodniarza histerja

ambicyjna i pęd do samoukarcia, być może pochodzenia religijnego.

To zdradzenie swoich czynów zrodziło się z sugestji, która sięga dalej, niż ambicja i histerja, i ma swój początek w instynktach. Podejrzenie co do choroby umysłowej znajduje potwierdzenie w bezsensownym powtarzaniu, np. w sześciokrotnym wypisywaniu słowa „Wald“ i trzykrotnym użyciu zwrotu „Feld und Wiese“. Te powtórzenia przypominają stereotypowość niektórych maniaków, tak samo, jak mieszane połączenia liter i tendencja do podkreślania wykazują patologiczną przymieszkę. Dłwiny rozmach i nierówne prowadzenie linii w drugim zdaniu na prawo na dole może być rezultatem warunków, w jakich szkic był skonstruowany, ale wskazuje jednocześnie na nawrót do nawyków dziecięcych. O zaćmieniu duchowym nie można mówić, natomiast jasność nie jest normalna, ale ograniczona do pewnego segmentu świadomości, opanowanej przez idee fixe. Zdolność maskowania się przyjemnością z przewagi, igraszki z ogniem mogły być głównym bodźcem przy redagowaniu tego dokumentu. Sporadyczne okoliczności każą się zatem liczyć z pewnymi czynnikami religijnymi, które u ludzi, dotkniętych obłędem, nie należą do rzadkości.

Us. As.

Ślubna karetta królewska



w której, jechać będzie do ślubu włoski następca tronu ze swoją młodą małżonką.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

ALOIS ULREICH

Amerykański wynalazek

Od kilku dni tapicer Holzradel spędzał wieczory w małej gospodzie podmiejskiej z młodym amerykańskim inżynierem. Amerykanin umiał opowiadać interesujące historie. Podróżował on bardzo wiele, umiał patrzeć i krytykować. Można było przez całe godziny przysłuchiwać się jego opowiadaniom.

— Piękne dni wkrótce się skończą — rzekł melancholijnie amerykański pewnego wieczoru.
— Czy pan chce już odjechać?
— zawołał zmartwiony Holzradel.
— Muszę. Załatwiłem już moje sprawy.
— A pański wynalazek?
— Został opatentowany. Jutro dostaję papiery.
— Więc wkrótce usłyszymy o pańskim wynalazku?
— Naturalnie.
— Właściwie pan jeszcze mi nie opowiedział, co to za wynalazek.
— Pan chyba rozumie, że o tych sprawach mówi się dopiero wówczas, gdy mają stempel, zapewniający im bezpieczeństwo.
— Czy to coś ważnego? — spytał zaciekawiony Holzradel.
— Bardzo ważny wynalazek — odpowiedział Amerykanin, otaczając się kłębem dymu. — Zaś najważniejsze jest to, że jest on niezwykle aktualny.
— To pewno coś z dziedziny elektryczności.

— Zgadł pan.
— Czy ma coś wspólnego z radjodem?
— Troszeczkę — roześmiał się Amerykanin. Ale pan i tak nie zgadnie! To coś zupełnie nowego, wprost niebywałego.
— Jestem, doprawdy, ciekawy.
— Więc powiem panu, wynalazłem aparat, który może zopobiec rewolucji...
— Co takiego? — zdziwił się tapicer.
— Aparat do zapobiegania rewolucji... Przypna pan chyba, że jest on bardzo aktualny i że ludzkości jest on tak potrzebny, jak chleb. Nie potrzebuję dedawać, że ten wynalazek całkowicie zmieni życie polityczne Europy...
— Może mi pan opowie nieco do kładniej.
— Mój aparat wytwarza fale elektryczne specjalnego rodzaju. Fale te mają tę właściwość, że oddziaływują na ludzkie mięśnie, powodując w nich drganie, ciągoty i swędzenie. Ludzie, opanowani tym prądem muszą skakać, drapać się, biegać...
— Przypuszcmy, ale co to ma wspólnego z rewolucją?
— Dotychczas, gdy gdziekolwiek wybuchła rewolucja, rząd musiał posługiwać się wojskiem, żandarmerją i policją; było dużo rannych i zabitych. Teraz skończy się to bezpowrotnie. W przyszłości je-

den jedyny urzędnik uda się na tę ulicę, na której akurat zbiorą się ludzie. Urzędnik puści w ruch aparat i połączy go z brukiem ulicznym. Fale elektryczne natychmiast rozejdą się we wszystkich kierunkach. Ludzie, którzy przed chwilą byli rewolucjonistami, odczuwają pod wpływem fal drapanie, swędzenie i kłucie. Niech pan sobie wyobrazi tłum ludzi, którzy skacze, biegnie i drapie się. Obraz bardzo komiczny. Ludzie przestaną myśleć o czynnościach rewolucyjnych i zaczną uciekać. Będą biec z całych sił, starając się uciec jaknajdalej. Ulice zostaną oczyszczone, rewolucja zakończona, rząd zwycięży. Nie trzeba będzie korzystać z pomocy wojska i policji, nie będzie zabitych, ani rannych.
— Cudowne, niebywałe, nadzwyczajne... — krzyknął z zachwytem Holzradel.
— Rozumie pan chyba, że wszystkie państwa interesują się moim wynalazkiem. Prawie wszystkie europejskie dynastie już go zamówiły. Zrobię na tem doskonały interes. W Ameryce powstało towarzystwo, mające na celu eksploatację mojego wynalazku. Właśnie w imieniu tego towarzystwa przyjechałem do Europy w celu nawiązania stosunków i sprzedaży aparatu.
— Czy można jeszcze nabyć akcje tego towarzystwa? — zapytał Holzradel.
— Zobaczę, może się da coś zrobić — odparł inżynier.
— Szkoda, że nie mogę panu zademonstrować mego aparatu. Bar-

dzoby to pana zainteresowało, tymczasem aparaty zamówione z Ameryki jeszcze nie nadeszły, a ten aparat, który mam w domu, będę musiał zastawić, aby opłacić należność w biurze patentowej. Przez opóźnienie, z winy poczty, nie nadeszły jeszcze pieniądze, które już dla mnie wysłano.
— O ile tylko o to chodzi, mogę panu dać tymczasem pieniądze — rzekł Holzradel.
— O nie, to wykluczone.
— Ależ to tylko pożyczka, na opłacenie patentu. Ile panu trzeba pieniędzy?
Amerykanin zajrzał do notesu i zaczął liczyć:
— Około dwóch tysięcy koron — rzekł po chwili.
— Zrobione — odpowiedział tapicer. — Dziś zainkasowałem większą sumę i mogę panu od razu teraz dać pieniądze.
Po długich prośbach Amerykanin dał się wzruszyć i zgodził się na przyjęcie pieniędzy od Holzradela, ale naturalnie pod zastaw swego aparatu. Wsiadł do auta i pojechał do mieszkania inżyniera. Wynalazca wręczył tapicerowi małą, bardzo ciężką drewnianą skrzyneczkę.
— Niech pan się obchodzi ostrożnie z moim wynalazkiem — rzekł.
— Elektryczne rury są bardzo wrażliwe. Należy również zwracać baczność na kontakty. Gdy coś się zepsuje trzeba części sprządać z Ameryki.
Holzradel podziękował za udzielenie wskazówek, wręczył inżynierowi pieniądze i wraz z aparatem

pojechał autem do domu.
— Jutro rano załatwię sprawę w urzędzie patentowym i potem zaraz przyjdę do pana i wypróbujemy aparat. Zobacz pan jak to komicznie wygląda, gdy ludzie muszą skakać, a nie wiedzą dlaczego...
Tapicer na następnym dniu zaprosił kilku przyjaciół. Czekano z niecierpliwością. Około jedenastej powinien był przybyć Amerykanin. O dwunastej jeszcze go nie było. O pierwszej zaczęto robić przypuszczenia na temat, co mogło go zatrzymać. Sądono, że do drugiej napewno się zjawi. O trzeciej jeszcze go nie było. Urząd patentowy został zamknięty, a Amerykanin się nie pokazywał. Holzradel zaczął się niepokoić. Może inżynier zachorował. Holzradel posłał posłańca do mieszkania Amerykanina. W międzyczasie chłopiec przyniósł wieczorną gazetę. Tapicer zaczął ją przeglądać. Po chwili krzyknął i upadł na fotel zemdlony. Przyjaciele jego chwycili gazetę. Na trzeciej stronie widniała następująca wiadomość:
ARESZTOWANIE ORYGINALNEGO OSZUSTA.
Wczoraj w nocy policji nareszcie udało się schwycić oszusta, który wyludzał łatwowiernym osobom większe sumy pieniędzy opowiadając, iż wynalazł przeciwrewolucyjny bruk uliczny...
Pan Holzradel nagle podskoczył, chwycił skrzyneczkę, z którą dotychczas obchodził się bardzo ostrożnie, i rzucił ją z siłą na podłogę. Pudło pękło i posypały się z niego kawałki cegieł.

Wiadomości bieżące

Zebrania kontrolne rezerwistów Łodzi

Jutro, o godz. 9-ej rano obowiązani są zgłosić się na zebrania kontrolne w P. K. U. Łódź - Miasto I, przy ul. Nowo - Targowej 18, szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią i bez broni, urodzeni w roku 1902, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatu, których nazwiska zaczynają się na litery: W.

W lokalu P. K. U. Łódź - Miasto II przy ul. Nowo - Cegielnianej 51, szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią i bez broni, urodzeni w roku 1904, zamieszkali na terenie 12-go komisariatu, których nazwiska zaczynają się na litery: od L do Z włącznie.

W lokalu PKU. Łódź — powiat przy ul. Piotrkowskiej 187, szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią i bez broni, urodzeni w roku 1904 i 1902, zamieszkali w gm. Główno, oraz urodzeni w roku 1889, zamieszkali w gm. Główno.

Na zebrania należy się zgłosić w miejscu i terminie przepisany punktualnie z książeczką wojskową i innymi posiadanymi dokumentami wojskowymi.

Spis poborowych rocznika 1909

Jutro o godz. 8-ej rano obowiązani są zgłosić się osobiście do spisów w lokalu biura wojskowo - policyjnego przy ul. Piotrkowskiej 212, mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali na terenie 13-go komisariatu, których nazwiska zaczynają się na litery: Sz, T, U, W, Z.

Nocne dyżury aptek

Dzisiaj, w nocy, dyżurują następujące apteki: N. Epstein (Piotrkowska 225); M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95); M. Rozenbluma (Cegielniana 12); Sukc. Gorfina (Wschodnia 54); J. Koprowskiego (Nowomiejska 15).

Odczyt

„Czerwonego Krzyża“

Staraniem Czerwonego Krzyża w niedzielę, dnia 24 b. m. o godz. 12 min. 30 w poł. w sali Polskiej YMCA., Piotrkowska 89, pan naczelnik Rosset wygłosi odczyt n. t. „Samorząd Łódzki w walce z głodem mieszkaniowym“.

Wejście bezpłatne.

Piekarze nie rezygnują

z przeprowadzenia podwyżki cen pieczywa

Lotne komisje starostwa grodzkiego spisują protokoły i nakładane są wysokie kary na niesumienych właścicieli piekarni

Jak już donosiliśmy, większość komisji cennikowej, naszkutek wystąpienia właścicieli piekarni i producentów, wypowiedziała się na posiedzeniu w tygodniu ubiegłym za podwyższeniem obecnie obowiązującego cennika pieczywa i maki w ten sposób, by 1 klg. chleba pyłowego kosztował 45 gr. zamiast 40 groszy, 1 klg. chleba razowego 38 gr. zamiast 35 gr., 1 klg. bułek 1,15 zł. zamiast 1,05 zł. i t. d. Wniosek większości komisji cennikowej omawiany był w dn. 19 b. m. na specjalnym posiedzeniu magistratu, do którego należy, w myśl odnośnych przepisów, ostateczna decyzja w sprawach zmiany cennika.

Magistrat, wychodząc z założenia, że podkreślana przez producentów zwyczajna cen maki ma charakter przejściowy i że, wobec pomyślnego wyniku tegorocznych zbiorów, niema dostatecznych podstaw do podwyższenia obowiązujących dotychczas cen, postanowił obecną cenę na pieczywo i mąkę pozostawić bez zmiany.

Na tę uchwałę magistratu piekarze złożyli zażalenie w urzędzie wojewódzkim, domagając się ponownego rozpatrzenia sprawy i uwzględnienia wysuniętych żądań podwyżkowych.

W związku z tem zażaleniem magistrat otrzymał wczoraj z urzędu wojewódzkiego polecenie zwołania komisji cennikowej sekcji mącznej w dniu dzisiejszym, celem ponownego przedyskutowania postulatów producentów i ewentualnego wystąpienia do magistratu z nowym wnioskiem o podwyżkę cen maki i pieczywa. Na dzisiejszym posiedzeniu komisji cennikowej obecny będzie również przedstawiciel urzędu wojewódzkiego.

W myśl uchwały magistratu m. Łodzi z dnia 13 X 29 r. ustalona została cena jednej bułki na 5 groszy z tem jednak, że bułka ta ważyć będzie 4,76 gr., tak że kilogram bułek, na który złoży się 21 szt. kosztować będzie 1 zł. 5 gr. Ten cennik został oficjalnie opublikowany w piśmie codziennych i na murach miasta.

Pomimo to większość sklepów i piekarzy nie sprzedaje bułek na kilogramy, a to z tej przyczyny, że wypieka bułki znacznie mniej ważące.

W związku z wiadomościami o tem, że większość piekarzy nie chce sprzedawać bułek na kilogramy, a tylko na sztuki, starostwo grodzkie wysłało do miasta kilka lotnych komisji,

które odwiedziły niektóre piekarnie.

W wyniku jednodniowej lustracji spisano protokoły następującym piekarniom:

Adolf Redman (Główna 2), na kilo wchodziło 25 bułek.

Adolf Szulc (Główna 25), na kilo wchodziło 25 bułek.

Noach Weinberg (Piotrkowska 83), na kilo wchodziło 27 bułek.

Szlama Mienmacher (Piotrkowska 166), na kilo wchodziło 26 bułek.

Majer Nowarski (Wólczańska 2), na kilo wchodziło 28 bułek.

Wszystkie protokoły przesłane zostały do wydziału karnego przy łódzkim starostwie grodzkim, który w dniu wczorajszym w drodze administracyjnej ferował następujące wyroki:

Mienmacher — bezwzględny areszt 14 dni, Nowarski — 200 zł. grzywny, Weinberg — 150 zł., Szulc — 150 zł., Redman — 200 zł.

Kary te są stosunkowo łagodne, ponieważ żaden z wyżej wymienionych nie był karany za lichwę.

Jak się informujemy, następne wypadki przekroczenia cen maksymalnych będą o wiele surowiej karane.

Wielki pedagog genewski

prof. dr. A. Ferriere w Łodzi

Na zaproszenie dziekana wydziału pedagogicznego Wolnej Wszechnicy Polskiej, prof. Heleny Radlińskiej, przybywa do Łodzi w nadchodzącą sobotę prof. dr. A. Ferriere z Genewy. Profesor Ferriere bawi w Polsce, jako gość ministerstwa oświaty i wygłosi już szereg odczytów w Krakowie i w Warszawie.

Prof. Ferriere jest redaktorem pisma „Pour l'ere nouvelle“ i wiceprezesem Międzynarodowej ligi nowego wychowania.

Autor głośnych prac: „Szkoła Twórcza“, „Praktyka Szkoły Twórczej“ i „Prawa Postępu“ wygłosi po francusku w sobotę, o godz. 19-ej w auli Gimnazjum Miejskiego — ul. Sienkiewicza 46 — odczyt na temat:

„PODSTAWY NOWEGO WYCHOWANIA“.

Tłumaczenia na język polski dokona p. prof. Radlińska. Zaproszenia wysyła oddział łódzki Wolnej Wszechnicy Polskiej.

W godzinach przedpołudniowych prof. Ferriere zwiedzi Miejską Szkołę Pracy, realizującą ideę szkoły twórczej na naszym terenie.

Czytajcie

„Głos Poranny“

Musimy posiadać 280 okrętów

Komitet floty narodowej rozpoczyna działalność na terenie naszego województwa

Onegdaj odbyło się w salach reprezentacyjnych województwa łódzkiego posiedzenie inauguracyjne komitetu wojewódzkiego floty narodowej.

Obrady zagał p. wojewoda Jaszczolt, zaznaczając, że istniejąca prawda oczywista, których wogóle nie potrzeba dowodzić, gdyż są dla każdego obywatela całkowicie zrozumiałe. Do tych prawd należy niezbędność posiadania własnego dostępu do morza i własnej floty handlowej. Dla zrealizowania tej konieczności winien cały naród zdobyć się na znaczny wysiłek. W celu skoordynowania tej dobrej

woli, istniejącej w społeczeństwie i tego wspólnego wysiłku powstał właśnie komitet floty narodowej. Na wezwanie p. wojewody wszyscy obecni weszli w skład komitetu wojewódzkiego, poczem zabrał głos inspektor Tomczak z komitetu głównego floty narodowej.

Inspektor Tomczak przedstawił przede wszystkim zebranym szkic historyczny Pomorza i polskiego dostępu do morza oraz zrozumienia przez wybitnych mężów Polski dawnej doniosłości i cennej racjonalnego wykorzystania własnego brzegu morskiego i własnej żeglugi. Następnie referent zobrazował dzisiejszy stan floty polskiej. Minimalne żądania, jakie winniśmy stawiać naszej flocie handlowej to posiadanie 280 okrętów o wspólnym tonażu co najmniej 700 tys.

tonn, gdy tymczasem posiadamy zaledwie 26 jednostek morskich. Wystarczy podkreślić, że zaledwie 2 proc. wywożonych z Polski towarów odbywa transport na polskich okrętach.

Drugim niezwykle ważnym zyskiem dla narodu może być racjonalne wykorzystanie prawa połowu ryb na wodach całego świata, co również jest u nas dopiero w zaczątkach swego rozwoju.

Jeśli idzie o porty, to Polska korzysta z 3 portów: Gdańska, Gdyni i Tczewa. Gdańsk rozwija się ogromnie od czasu, gdy stał się portem dla Polski. Dość powiedzieć, że ruch w porcie tym w roku 1928 wzmożił się czterokrotnie w porównaniu z ruchem przedwojennym.

Jednakże Gdańsk jest za mały dla naszych potrzeb, to też Polska

przystąpiła do budowy własnego portu w Gdyni, który wzrasta wprost w imponującym, amerykańskim tempie. Wreszcie Tczew jest portem wiatłanym, ładującym głównie transporty węgla.

Najważniejszym zadaniem chwili obecnej jest budowa własnej floty handlowej i wojennej. Ustawa o flocie narodowej istnieje od r. 1920 jednakże niewiele zdziałano na jej podstawie aż do roku 1927, kiedy to z inicjatywy generała Marjusza Zaruskiego ujrzała światło dzienne znowelizowana ustawa o flocie narodowej, której zadaniem jest skoordynować wysiłek całego społeczeństwa w tym kierunku, aby w szeregi członków wciągnąć jaknajliczniejsze rzesze społeczeństwa, Opłata członkowska wynosi zaledwie 1 złoty rocznie, ale z tych złotek może wytworzyć się z czasem potężna flota handlowa. Obecnie już organizacja ta liczy 500 kół i 200 tysięcy członków, a przytem jest to dopiero początek jej działalności.

Następnie na prośbę p. wojewody starostwie i prezydenci miast zdali sprawę z postępu tego ruchu w poszczególnych powiatach i miastach województwa łódzkiego, poczem wybrano przez aklamację komitet wykonawczy województwa łódzkiego z p. wojewodą Jaszczoltem na czele; do komitetu weszli biskup Tymieniecki, kurator szkolny, dowódca O. K., prezes Izby skarbowej, prezes i dyrektor Izby przemysłowo-handlowej, oraz szereg przedstawicieli organizacji społecznych.

Zatarg w Kochanówku

stanął znów na martwym punkcie

Jak już donosiliśmy na konferencji zwołanej przez inspektora Wojtkiewicza, na której przy udziale przedstawiciela szpitala dla umysłowo - chorych w „Kochanówku“ dr. Starzyńskiego i delegatów związku instytut. użyteczności publicznej, postanowiono na wniosek inspektora Wojtkiewicza sprawę tę odłożyć do dnia 29 b. m., a to celem dania możliwości dyrekcji „Kochanówka“ zorjentowania się w postulatach pracowników.

W terminie tym dr. Starzyń-

ski obiecał dać konkretną odpowiedź, lub też wypracować jakieś poprawki do memoriału pracowników złożonego w swoim czasie. Ponieważ do dnia wczorajszego termin mijał, a odpowiedź dyrekcji szpitala nie nadeszła, związek instytut. użyteczności publicznej nadesłał pismo do p. inspektora pracy z prośbą o interwencję, celem przyspieszenia odpowiedzi, zaznaczając, że taka taktyka dyrekcji szpitala „Kochanówek“ może doprowadzić do nieobliczalnych rezultatów.

„CASINO“



Dzisiaj i dni następnych!

Najnowszy film wytwórni „Sfink“.

Wielkie święto polskiej wytwórczości filmowej

Królowa ekranu polskiego **Jadwiga Smosarska**

w potężnym dramacie miłosnym, na tle przeżyć erotycznych dwóch kobiet i dwóch mężczyzn. Według powieści najwybitniejszego z mocarzy literatury polskiej **Andrzeja Struga** p. t.

Grzeszna Miłość

Partnerami jej są:

Najnowsza rewelacja filmowa **Zofia Batycka**, „As“ scenistycznych **Bogusław Samborski**, znany artysta dramatyczny **Tadeusz Wesółowski**, wybitny talent filmowy **Jerzy Kobusz**. 8150

Początek o godz. 4.30 pp. Orkiestra pod kier. L. Kantora.

Uroczystości Dekertowskie w Łodzi

W dniu 24 listopada r. b. przypada 140-lecie wielkiego zjazdu mieszczaństwa polskiego, zwołanego przez niezapomnianego prezydenta m. Warszawy Jana Dekerta, pierwszego bojownika o prawa miast.

W dniu tym przybyło wówczas do Warszawy 294 delegatów ze wszystkich miast Rzeczypospolitej, którzy przyjęli memoriał, domagający się poprawy doli mieszczań, przywrócenia im pełni praw politycznych i gospodarczych oraz wzmocnienia ustroju państwowego.

Zjazd ten i opracowane na nim memoriały, oraz powzięte na nim memoriały, oraz powzięte uchwały, stwierdziły konieczność przeprowadzenia gruntownych reform, umożliwienia mieszczaństwu brania udziału w życiu społecznym i politycznym narodu oraz zrównania w prawach i świadczeniach wobec państwa z innymi warstwami ludności.

Ważniejsze żądania mieszczaństwa zostały uwzględnione w „prawie o miastach“ z dnia 18 kwietnia 1791 r. i stały się częścią składową wiekopomnej Konstytucji 3 Maja.

Doceniając znaczenie tej rocznicy, z inicjatywy Resursy Rzemieślniczej w Łodzi zostało zwołane organizacyjne zebranie na dzień 4 b. m., na którym zawiązał się Komitet Obchodu uroczystości dekertowskich.

W zebraniu wzięli udział przedstawiciele następujących organizacji, Izby Przemysłowo-Handlowej, Kierownictwa Szkół Zawodowych, Stowarzyszenia Drobnych Kupców i Przemysłowców Polskich (Andrzejka 34); Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich, Stowarzyszenia Obywateli Rolników, Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości I, Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości Przedmieść II, Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości Przedmieść, Izby Lekarskiej, Stowarzyszenia Aptekarzy, Stowarzyszenia Drogistów oraz Stowarzyszenia Właścicieli Piwiarń.

Te organizacje, które dotychczas nie zgłosiły a pragną wziąć udział w uroczystościach dekertowskich proszone są o zgłoszenie swego udziału do Resursy Rzemieślniczej Łódź, (Kilińskiego 123).

Program uroczystości dekertowskich przedstawia się następująco: Godz. 9 rano. — Zbiórka w Resursie Rzemieślniczej, Kilińskiego 123 i wymarsz do Katedry św. Stanisława Kostki na nabożeństwo.

Godz. 9 min. 45. Uroczyste nabożeństwo w Katedrze.

Godz. 11. — Złożenie wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza.

Godz. 11,30 — Uroczysta akademja w sali Resursy Rzemieślniczej.

Jednocześnie Komitet Obchodu uroczystości dekertowskich prosi wszystkich pp. właścicieli nieruchomości o udekorowanie domów flagami narodowymi.

Sąd Konkursowy

na opracowanie typów mieszkań w domach o czterech kondygnacjach przy zabudowaniu nowych dzielnic miasta ogłoszony w maju r. b. przez Ministerstwo Robót Publicznych ukończył obecnie prace przy ocenie nadesłanych projektów i zalecał zakupienie niektórych, ze względu na zalety pewnych szczegółów. Między zakupionymi projektami jest także i praca p. Zygmunta Konrada, łodzianina, który ukończył szkołę Matematyczno-Przyrodniczą pana dyrektora K. Wiśniewskiego w Łodzi.

S145

W dniu 20 listopada 1929 r. zmarł

ś. † p.

ARMIN ZERBE

Redaktor Naczelny dziennika „Lodzer Volkszeitung“,
Członek Syndykatu Dziennikarzy w Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się dn. 2^o b. m. o godz. 2-iej po poł. z domu żałoby przy ul. Rzgowskiej 10.

Na smutny ten obrzęd zaprasza wszystkich kolegów

Syndykat Dziennikarzy w Łodzi.

8152—

Koncesjonowanie ruchu autobusowego zahamuje rozwój tej pożytecznej lokomocji

W jednym z pism znajdujemy artykuł o koncesjach autobusowych, które to uwagi są aktualne dla naszych stosunków, tembardziej wobec projektów rządu.

Głośny proces przeciw b. dyrektorowi robót publicznych w województwie łódzkiem i przeciw urzędnikom tej dyrekcji, o wymuszanie łapówek za udzielanie koncesji na ruch autobusowy — każe się zastanowić, czy system koncesji jest w tym wypadku koniecznym, i czy

NOWY RZĄDOWY PROJEKT UREGULOWANIA RUCHU AUTOBUSOWEGO

nie pogorszy jeszcze istniejącego stanu rzeczy.

Urzednicy polscy są wogóle źle płatni! Pobory są głodowe i na u-

Wśród nowości kosmetycznych

Wytwórnia „Miraculum“, nie strudzona w uzupełnianiu preparatów lekarsko-kosmetycznych, wymaganych jako specjalne środki do indywidualnego pielęgnowania urody, oddała obecnie do użytku ogółu nowy preparat pod nazwą: „Mleczko Łytyna „D-ra Lustra“. Wytwórnia ten preparat zasługuje już z tego względu na pochlebny wzmiankę, ponieważ stanowi jedyny dziś preparat, znajdujący zastosowanie nawet u osób z tłustą cerą. Wiadomo, że wszelaki krem niszczy tłustą cerę, choćby twarz myto gorącą wodą i proszkiem marmurowym „Miraculum“ oraz pudrowano odtłuszczającym pudrem higienicznym D-ra Lustra. Mleczko zaś „Łytyna“ wygładza spierzchniętą tłustą cerę i ożywia ją, nie zatykając porów. Rano i wieczorem przemywa się twarz „Łytyną“ (wacikiem), a po 10 minutach spłukuje się gorącą wodą i myje proszkiem marmurowym „Miraculum“.

Ponieważ „Mleczko Łytyna“ odświeża soczystą warstwę naskórki, zastępuje wodę u osób z przeczulicą twarzy, służy zawodowo szminkującym się do odświeżenia twarzy przed snaniem lub w podróży, nadaje się przeto również do wielostronnego pielęgnowania prawidłowej i suchej cery.

Dr. Z. B.

trzymanie rodzin, kształcenie dzieci nie mogą wystarczyć. W dodatku — specjalnie urzędnicy podlegli ministerstwu robót publicznych — wyrosli ze swych tradycji. Pamiętamy przecież wszyscy ustawę z 28 lutego 1919 r. i jej wykonywanie przez urzędników odbudowy.

Zły przykład pozostał i działa, a głodowe pobory czynią ludzi mało odpornymi na pokusy.

Obowiązkiem rządu — jeżeli już nie może się zdobyć na skasowanie zbytecznych urzędów i zmniejszenie nadmiernej liczby urzędników, przy równoczesnym dodatnem podwyższeniu poborów pozostałym — jest nie dostarczać przynajmniej urzędnikom sposobności i pokus do pobierania nielegalnych zysków.

Tymczasem
NOWY PROJEKT ZWIĘKSZYŁBY JESZCZE TE POKUSY.

Przewożenie ludzi autobusami ma pozostać przemysłem koncesjonowanym, — ale koncesja nie ma się odnosić do kwalifikacji wozu i szofera, bo to jest uregulowane rejestracją wozu i wykazaniem się świadectwem zdanego egzaminu przez szofera. Koncesja ma się odnosić do tego,

CZY NA DANEJ DRODZE POTRZEBNE JEST PRZEWOŻENIE LUDZI AUTOBUSAMI CZY NIE.

Ustawa ma zapobiec, by kapitalista nie stracił swego funduszu na przedsiębiorstwo, które się nie będzie opłacało, a także, żeby ludzie nie jeździli bez potrzeby. Być może, że chodzi także o to, by AUTOBUSY NIE ROBIŁY WIELKIEJ KONKURENCJI KOLEJOM PAŃSTWOWYM.

Urzednicy mają lepiej wiedzieć, czy ruch autobusowy na jakiej drodze jest potrzebny, niż przedsiębiorca, który linię autobusową uruchamia i obywatele, którzy z komunikacji autobusowej chcą korzystać. Ponieważ w projekcie nie ma żadnych kryteriów, gdzie i po jakiej drodze potrzebują jeździć, a gdzie nie, więc udzielenie lub odwołanie koncesji ZALEŻEĆ BĘDZIE OD WIDZIMOSCI URZĘDNIKÓW, OD ICH PRZYCHYLNOŚCI DLA DANEGO PRZEDSIĘBIORCY,

którą to przychylność starający się o koncesję będą pozyskiwali w rozmaity sposób. By zaś i przyszli urzednicy nie pozbawieni byli podobnych okazji, koncesję mogą być udzielane

TYLKO NA LAT DZIESIEĆ.

Potem wygasają i trzeba się na nowo o nie starać.

Czyż podobne postanowienia mogą się przyczynić do umoralnienia przedsiębiorców i urzędników?

Czy jest to celowe i potrzebne?

Kwestję, czy na jakiejś drodze nie będzie przypadkiem za dużo autobusowych linii, należy zostawić przedsiębiorcom, ZNAJĄCYM STOSUNKI I POTRZEBY MIEJSCOWE LEPIJ Z PEWNOŚCIĄ, NIŻ URZĘDNIKI.

Jeżeli konkurencja będzie zbyt wielka i przedsiębiorstwo nie będzie się opłacać, to troskę o to należy zostawić przedsiębiorcy. RZECZĄ WŁADZ JEST CZUWAĆ NAD BEZPIECZEŃSTWEM RUCHU I PASAŻERÓW.

czuwać nad tem, by autobusy nie przekraczały w szybkości 40 kilometrów na godzinę, by nie brano więcej pasażerów niż jest miejsc siedzących, by komunikacja była regularna i rozkłady jazdy oraz cenniki należycie ogłoszone.

Wystarczającym by więc było postanowienie, że koncesji na uruchomienie linii autobusowej udziela starosta, i o ile przedsiębiorca wykaże się nieprzedawnionem świadectwem rejestracji wozu, a jego szofer zezwoleniem na prowadzenie — to starosta nie może koncesji odmówić. Może jednak zażądać od przedsiębiorcy złożenia

ODPOWIEDNIEJ KAUCJI NA ZA BEZPIECZENIE NATYCHMIASTOWEJ ŚCIĄGALNOŚCI KAR.

jakieby władze za przekroczenia przepisów o bezpieczeństwie ruchu na przedsiębiorce należały. Taki przepis byłby dla zapewnienia bezpieczeństwa ruchu wystarczającym — a nie przyczyniałby się do szerzenia demoralizacji“

Alibiści Rydzewskiego

staną dzisiaj przed sądem okręgowym

Jak się dowiadujemy w dniu dzisiejszym w sądzie okręgowym odbędzie się sensacyjny proces przeciwko t. zw. „alibistom“ Rydzewskiego.

Główną rolę w tym niesłychanie ciekawym procesie odegrają zeznania przedśmierne Adama Walaszczyka, mordercy ś. p.

prezydenta Cynarskiego, który, jak wiadomo, został rozstrzelany.

Rozprawa ta, która w mieście wzbudziła olbrzymie zainteresowanie odbędzie się w sali nr. 56 Oskarżonych bronić będzie w zastępstwie adw. Hofmokla — apl. adw. Lilker.

Falszywi urzędnicy magistratu inkasowali należności za podatek administracyjny

Od pewnego już czasu na przedmieściach Łodzi grasowali dwaj oszuści, którzy inkasowali od naiwnych właścicieli posesji pewne kwoty, rzekomo na rzecz podatku administracyjnego.

Wiadomość o oszustwach do tarła do urzędu śledczego, a skutkiem jej był taki, że obaj oszuści zniknęli z Łodzi.

W dniu wczorajszym wywiadowcy policji państwowej, powiatowej, natknęli się na nich

w piwiarni Wincentego Klimczaka, we wsi Grabieniec pod Łodzią. Oszuści usiłowali zbiec, pojechała jednak zdołała ich schwytać. Okazali się nimi łodzianie Pankracy Jakubowski, zamieszkały przy ul. Brzezińskiej 90 oraz Sergjusz Dolgopolo, zamieszkały przy ul. Franciszkańskiej 34. Obaj przyznali się do oszustw na sumę kilku tysięcy złotych. Przewieziono ich do aresztu. (p)

Miejscem pielgrzymek jest Mekka

Niewierni ciągną tam jak pszczoły w roju

W Łodzi na Kiermasz „Kropki Mleka“

Który odbędzie się w „Savoy“u

Przyjdźcie tak tłumnie jak Turcy do Mekki

Wszak cel pielgrzymki nie taki daleki.

Aresztowanie szofera taksówki

który spowodował zgon dr. Barcińskiego

Z Warszawy donoszą:

Tragiczny wypadek samochodowy, któremu uległ w Warszawie na Krakowskim Przedmieściu znany przemysłowiec łódzki, Marcei Barciński, jest obecnie przedmiotem dochodzeń prokuratorskich skierowanych prze-

ciwko szoferowi fatalnej taksówki, Bolesławowi Wysockiemu.

Okazało się, że szofer jechał z niezwykłą, niedopuszczalną w mieście szybkością 60 km. na godzinę.

Tumaczenie się szofera jest zgoła naiwne. Tweirdzi on bo-

wiem, że nie szybkość była przyczyną katastrofy, lecz nieuwaga gdyż spostrzegł stojący na przeskodzie tramwaj dopiero na parę kroków przed nim i nie zdążył już zahamować.

Wobec takich wyników śledztwa prokurator zdecydował Wysockiego, do którego sędzia śledczy, p. Chmielarz, zastosował zrazu dozór policyjny — zaarrestować.

Szofera zamknięto w więzieniu. Grozi mu parę lat więzienia z art. 468 k. k., który mówi o nieostrożnym spowodowaniu śmierci.

Książki pornograficzne

W tych dniach policja zakwestjonowała u jednego z księgarzy lwowskich kilkadziesiąt egzemplarzy luksusowych wydawnictw pornograficznych, których nakładcą jest pewien doktor. Ostatnio wydział śledczy ponownie przeprowadził rewizję na strychu tegoż domu, gdzie znaleziono 1757 egzemplarzy, skonfiskowanego już raz wydawnictwa p. t. „Sztuka ob...”. Ustalono, że książki te wydane zostały częściowo w Katowicach, częściowo zaś w Berlinie i Krakowie na prywatne ryzyko, a nie dla Tow. Bibliofilów. W tej sprawie wydział śledczy prowadził dalsze dochodzenia. Biuletyn prasowy nadmieniał, że część książek zdołano już utopić w stawie.

Podrzutek na cmentarzu

Wczoraj w godzinach popołudniowych dozorca cmentarza marjawickiego w Zgierzu znalazł między grobami małe zawiniątko, a w nim zwłokę noworodka płci żeńskiej, ze śladami uduszenia na szyję.

O odkryciu tem zawiadomiono policję, która jak się dowiadujemy, wszczęła dochodzenie i jest już na tropie zbrodniczej matki.

Komunikat

Zrzeszenie Kobiół Żyd. WIZO. urządza od dnia 12 do 16 grudnia r. b. we własnym lokalu Przejazd 2 wielki kiermasz chanukowy.

Znając cele i zadania WIZO. społeczeństwo naszego miasta zechce życzliwie przyjąć kwestarki, wręczając sownie ofiary w naturze, oraz udzielić poparcia tej imprezie, dla jaknajpomyślniejszego przeprowadzenia akcji.

50 proc. dochodu przeznaczają się na fundusz narodowy „Keran Kajem Leisrael”.

Protoktorat nad imprezą tą objęli łaskawie p. p.:

Dr. M. Braude, dyr. M. Brandsteter, sen. S. Budzyner, prezes B. Ejtingon (czł. Agencji Żyd.), S. Faust, P. Gerszowski, St. Jarociński, Dyr. Maks Kon, Dyr. Perelman, Dr. I. Rozenblatt (poseł na sejm), Dyr. S. Rygier, Dr. Szwajg, Dyr. J. Spektor, Dr. M. Wyszewiański.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dziś, o godz. 8.30 wieczorem uroczysta premiera „Młodego Lasu” J. A. Hertza, sztuki wystawionej z okazji 25-lecia strajku szkolnego, będącego protestem młodzieży polskiej przeciwko metodzie wychowawczej rządu rosyjskiego. Premiera „Młodego lasu” jest zarazem manifestacją, złożeniem hołdu bohaterkiej młodzieży.

Jutro o godz. 4-ej po cenachniższych po raz 55-ty „Mira Efros” z Ireną Horecką w roli tytułowej.

O godz. 8.30 wieczorem „Młody las”.

TEATR KAMERALNY

Dziś, w piątek, jutro wieczorem i w niedzielę popołudniu cieszą się niesłabnącym powodzeniem komedia Wł. Fodora „Dr. Julja Szabo”.

W sobotę popołudniu po cenach najniższych L. Franka „Karol i Anna” po raz ostatni.

W niedzielę wieczorem „Ona już jest taka”.

Osnuta na tle życia emigrantów żydowskich w Ameryce wesoła fantastyczna groteska Ossipa Dymowa „Bronx - Express” zostanie wystawiona jako najbliższa premiera w teatrze kameralnym.

TEATR POPULARNY

Dziś wieczorem zamiast „Kopciuszka” oraz dni następujących „Skalmierzanki”.

Premiera „Kopciuszka” przepięknej rewjowo ujętej bajki dla dzieci dana będzie we czwartek.

TEATR W SALI GEYERA

W sobotę i w niedzielę „Kwadratura koła”.

GOŚCINNY WYSTĘP BALETU WIEDENSKIEGO.

Znakomity balet wiedeński Kratina, którego występy zagranicą są wszędzie entuzjastycznie przyjmowane, przyjeżdża do Łodzi tylko na jedyne gościnny występ, który odbędzie się w środę, dnia 27

b. m. w sali filharmonji. Znakomity ten balet reprezentuje nowy kierunek w tańcu nowoczesnym i swojemi niezrównanemi kreacjami zjednywa sobie nadzwyczajne uznanie zarówno prasy, jak i publiczności.

WIECZÓR PIĘŚNI I TANGA.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 24 b. m. odbędzie się w sali filharmonji wieczór pieśni i tanga z udziałem Stanisławy Nowickiej, znakomitej artystki teatru „Morskie Oko”, bezkonkurencyjnej wykonawczyni tanga i Marjana Rentgena, jedyne w Polsce trubadura w nowym i nieznanym repertuarze ballad, serenad i piosenek kościelnych, oraz Michała Halicza.

W programie najnowsze szlagiery, a mianowicie: „Marquesita”, „Radio”, „Przyjdź kochanku”, „Pragnę twoją być” (największy sukces teatru „Morskie Oko”), „Columbina”, „Refleksje”, „Paź królowej”, „Znakomite rady”, „Życie jest piękne”, „Ciotka Klara”, „Zrędukowany urzędnik” i wiele, wiele innych.

Początek punktualnie o godz. 6 ej wieczorem.

KONCERT JUANA MANENA.

Sławny skrzypek hiszpański, Juan Manen, który — jak pisze prasa zagraniczna — swoją grą pełną artyzmu i uduchowienia zdobywa sobie całe audytorjum, przyjeżdża do Łodzi w czwartek, dnia 28 b. m. i wystąpi w Filharmonji na 11-ym mistrzowskim koncercie. Znakomity artysta wystąpi tylko raz jeden.

Z KONSERWATORJUM MUZYCZNEGO H. KIJENSKIEJ

W niedzielę, dnia 24 b. m. o godz. 16, odbędzie się w lokalu Kanserwatorjum, Traugutta 9, wieczorek muzyczny. Program wypełnią produkcje uczniowskie klas p. Dobkiewicz, Ilcewiczówny, Jarzobowskiej, Kijenskiej - Dobkiewiczowej, Lewensteina, Comte - Wilgockiej i Rydera

Na srebrnym ekranie

„Splendid”

„Statek komediantów”

Dopiero w wielkim filmie dźwiękowo - śpiewnym „Statek komediantów” pokazała Laura la Plante całą skalę swego wszechstronnego talentu. Wśród milionowym kosztem wzniesionych dekoracji odtwarza postać Magrolji, która śpiewem i grą na banjo popusuje się bądź to w przedstawieniach na statku - teatrze, bądź też w rewjowych kabaretach Chicago. Ta najnowsza jej kreacja jest rewelacją gry i artyzmu.

Po ukończeniu „Statku komediantów”, który na pokazie wobec prasy, świata filmowego i diploma-

tycznego wywołał niesłychany entuzjazm. Carl Laemmle, prezes Universalu, wydał na cześć Laury festyn w wielkim hotelu „Trocadero”. Cztery olbrzymie hall'e udekorowane kwiatami i rzeźbami oświetlone zapelnia elita świata towarzyskiego. Królową balu była, oczywiście Laura la Plante. Raz po raz wznoszono toasty na jej cześć i z zachwytem przypominano sobie jej fenomenalną grę. A jeden z dziennikarzy zawyrokował szczerzej bohaterce, że kreacją swą w „Statku komediantów” bezwzględnie szturmem zdobyła cały świat

Obowiązkowy kolejarz

W obecnych czasach rozluźnienia wszelkiego prywatnego i społecznego poczucia obowiązku podwójnie pocieszająca jest wiadomość o niezwykłym postępku pewnego skromnego urzędnika kolejowego.

W Bazylei przyjęto nowego pomocnika do prac przy kole. Jego przełożony powtarzał mu wciąż, że trzeba być obowiązkowym i że obowiązkowość jest główną zaletą

pracowników kolejowych. Pewnego dnia podano mu bankę z oliwą i powiedziano:

— Proszę iść wzdłuż szyn i oliwić każdą zwrotnicę!

Człowiek poszedł i zniknął. Po trzech tygodniach do jego przełożonego nadeszła następująca depesza:

— Jestem w Bellinzonie! Proszę przysłać oliwę!

Reforma studjów wyższych

36 dekad akademickich w Rosji

Sowiecki komisarjat oświaty przygotował projekt reformy studjów akademickich, które objąć ma cały szereg wyższych zakładów naukowych o charakterze akademickim, głównie zaś wyższe szkoły przemysłowe oraz niektóre fakultety uniwersytetów (matematyczno - fizyczny, chemiczno - farmaceutyczny).

Projekt reformy przewiduje zredukowanie czasu nauczania do 3 lat i 4 miesięcy, podzielonych 36 dekad, z czego 4 dekady przypadają na czas wypoczynku. Wykłady i zajęcia praktyczne mogą zajmować dziennie najwyżej 6 godzin, przyczem jednak godzina akademicka wynosić będzie 50, a

nie, jak dotychczas, 45 minut.

Specjalizacja w szkołach technicznych zaprowadzona zostaje na drugim kursie. Z planów nauczania skreślić należy wszyst., co nie jest bezwzględnie potrzebne do przygotowania specjalisty do pracy zawodowej.

Przewidziana reforma studjów akademickich w technicznych zakładach naukowych ma na celu skrócenie czasu nauczania w tych uczelnjach i przyspieszenie w ten sposób tempa dopływu fachowych sił technicznych do zakładów przemysłowych, które w związku z szybkim tempem industrializacji w Rosji, odczuwają dotkliwy brak specjalistów technicznych.

Co usłyszymy dziś przez radio?

WARSZAWA, m. 1141,8.

12.05 — 13.10 Muzyka z płyt gramofonowych.

15.20 Przegląd wydawnictw perjo dycznych.

15.45 Komunikat G. Zw. Straży Pożarnej.

16.15 — 17.15 Muzyka z płyt gramofonowych.

17.15 „Nad Wigrami” — wygl. prof. Aleksander Janowski.

17.45 Audycja poświęcona uczczeniu św. Cecylii, patronki muzyki.

18.45 Rozmaitości.

19.40 Muzyka z płyt gramofonowych.

20.05 Pogadanka muzyczna — wygl. p. Karol Stromenger.

20.15 Koncert symfoniczny z filharmonji warsz. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Nardora Zsolta i Arnold Földesy (wolon.). Po koncercie komunikat

ty, „Z dymkiem papierosa” (p. Kaweck).

RADJO ZAGRANICZNE.

Berlin (418)
21.00 Kwartety smyczkowe Brahmsa. C-moll i F-dur.

Wrocław (325)
21.00 Symfonia E-dur Brucknera.

Königswusterhausen (1635).
20.00 Koncert (Fuga B-dur na 2 fortepiany Beethovena, „Stabat mater” Pergolesa).

Stuttgart (360)
20.00 Koncert (Uwertura do op. „Flet czararowany” Mozarta, Koncert skrzypcowy i II Symfonia Beethovena).

Daventry (1553)
21.00 Koncert (Suta D-dur Bacha, Symfonia B dur Beethovela).

Daventry Exp. (479)
22.15 Koncert (Koncert na altówkę Hindemitha, Poemat symfoniczny Sibeliusa).

Rzym (441)
21.02 Operetka Lombarda i Ranato „Cin - Ci - La”.

Medana (1348)
22.10 Sonata skrzypcowa G-dur Griega.

Brno (342)
16.30 Kwartety smyczkowe: Boccheriniego op. 32, Mozarta B-dur i Brandt - Buysa op. 23.

19.30 Operetka Offenbacha „Orfeusz w piekle”.



Dziś i dni następnych!

Rewelacyjne arcydzieło filmowe reż. L. Bergera p. t.

Biała Księżna z Moskwy

Korona twórczej pracy artystycznej naszej rodaczki urodziwej i pięknej

Poli NEGRI

w towarzystwie bohaterskiego amanta Normana Kerry

Orkiestra symfoniczna pod batutą Sz. BAJGELMANA.

Nad program: KOMEDIA 8149

EDWARDA STEINMAN

POLECA MODELE NA SEZON ZIMOWY

7083

PIRAMOWICZA 2 :: TEL. 35-49.

L. T. S. G. II mistrzem rezerw klasy A

Po zweryfikowaniu przez wydział gier i dyscypliny, spotkań mistrzowskich okazało się, że mistrzostwo rezerw zdobyła drużyna L. T. S. G. II, która w nadchodzącą niedzielę o godz. 9 zmierzy się z Biegiem o tytuł mistrza klasy B Ł. Z. O. P. N.

Warta zaproszona do Grecji

Poznańska Warta otrzymała zaproszenie od kl. sp. Macedonica z Grecji na odbycie tournée po kilku miastach greckich. W sprawie tej prowadzone są obecnie pertraktacje i istnieje nadzieja, że na Boże Narodzenie wyjazd Warty doprowadzony zostanie do skutku.

Wykorzystać okres zimowy!

Cenne wskazówki daje znakomity lekkoatleta Francji swym kolegom

Znakomity lekkoatleta francuski, Geo Andre, liczący dziś ponad 40 lat wieku, poświęca się obecnie intensywnej pracy nad wyszkoleniem swych młodszych kolegów.

W tych dniach rozpisal on listy do klubów, zapytując jak zamierzają wykorzystać długi okres zimy dla treningu lekkoatletycznego i przy tej okazji, składając własne swoje w tej mierze projekty.

— Moim jedynym zamiarem, podobnie jak wielu moich kolegów jest, tak wykorzystać okres sześciu miesięcy zimowych, aby w tym czasie nasi lekkoatleci

mogli poprawić swoje błędy, podnieść poziom techniki szczególnie w tych konkurencjach, w których jesteśmy słabi.

W okresie zimy jedynym biegacze długodystansowi mogą, z pożytkiem uprawiać biegi na przelaj, podczas gdy sprinterzy, skoczkowie i specjaliści rzutów muszą z konieczności uprawiać piłkę nożną, koszykową, rugby, gry, w których zawsze uciec można wypadkowi. Niektórzy lekkoatleci całą zimę poświęcają na absolutny odpoczynek.

— Jestem zdania, że wszyscy lekkoatleci powinni uprawiać w ciągu zimy trening w zakresie swoich konkurencji, aby nie wyjść z formy. Dlatego też chciałbym wzywać do pomocy wszystkich trenerów i lekkoatletów bez względu na przynależność klubową, aby razem na wzór Niemców i Amerykanów prowadzić pracę zimową. W tym celu musimy zdo-

być odpowiednie sale gimnastyczne, lub obszerne hale, w których można będzie zamontować skocznię, rzutnię oraz bieżnię, na której będzie można biegać w pantofelkach, zaopatrzonych w specjalne kołce. W ciągu zimy dla sprawdzenia postępów pracy zorganizowany zostanie mecz lekkoatletyczny w hali krytej.

Powodzenie swego projektu Geo Andre uzależnia w prostej linii od stanowiska klubów, które wyrażeniem swej zgody na prowadzenie wspólnej ze wszystkimi pracy zimowej mogą go zrealizować.

Związek bokserki ma być przeniesiony do Poznania

W związku z brakiem ludzi do pracy w Polskim związku bokserkim, który, jak wiadomo, mieści się w Katowicach i przeróżnymi niedomaganiami, stała się obecnie aktualną sprawa przeniesienia Polskiego związku bokserkiego do Poznania, gdzie życie bokserkie rozwija się w dużym tempie.

Kadimah członkiem związku hockey'owego

Na ostatnim zebraniu zarządu P. Z. H. L. rozpatrywano podanie sekcji hockey'owej Kadimah o przyjęcie jej w poczet członków związku. Postanowiono przychylić się do podania klubu łódzkiego, zaliczając go do liczby członków zwyczajnych P. Z. H. L.

Turyści przed meczem z Legią

Już w sobotę drużyna fioletowych wyjeżdża do Warszawy

W dniu onegdajszym w godzinach wieczorowych, odbyło się w lokalu klubowym zebranie graczy ligowej drużyny Turystów, na którym zastanawiano się nad sytuacją fioletowych w lidze, oraz omawiano sprawy, związane z niedzielnym decydującym meczem o pozostanie w lidze. Na wniosek kierownika sekcji drużyna postanowiła udać się do Warszawy już w sobotę w godzinach wieczorowych, by móc należycie wypocząć. Ekspedycja Turystów na mecz z Legią wyglądać będzie następująco: Michalski I, Kubik, Karasiak, Hinc, Wieliszek, Kahan, Frankus, Stolarski, Kulawiak,

Michalski II, Świętosławski. Jako rezerwowi gracz jedzie z drużyną bramkarz Lass. Jednocześnie udają się z ramienia kierownictwa do Warszawy panowie Pietsch i Frydman. Warto zaznaczyć, że mecz Turystów odbędzie się o godz. 13-ej, natomiast na przedmecz o godz. 11-ej gra Warszawianka z Ruchem.

P. Niedzwirski na meczu Turyści-Legia

Niedzielnym spotkaniem o mistrzostwo ligi Turyści — Legia w Warszawie kierować będzie wytrawny sędzia lwowski dr. Niedzwirski, znany dobrze publiczności łódzkiej.

W Łodzi powstaje okręgowy związek hockey'owy

Jak się dowiadujemy, kluby: Union, Ł. K. S., Kadimah i Kruszender wystosowały do P. Z. H. L. w Warszawie pismo z prośbą o zezwolenie na zorganizowanie w Łodzi okręgowego związku hockey'a lodowego.

Po otrzymaniu od związku stołecznego odpowiedzi, która prawdopodobnie będzie przychylna, odbędzie się konstytuujące zebranie związku okręgowego.

Głównym inicjatorem zorganizowania związku jest znany na gruncie łódzkim propagator hockey'a lodowego p. Dreger z Unionu.

Rozpoczęcie sezonu narciarskiego w Zakopanem

Jak się dowiadujemy, oficjalne otwarcie sezonu narciarskiego w Zakopanem nastąpi w dniach od 26 do 28 grudnia. W terminie tym odbędą się jedynie skoki z udziałem narciarzy z Zakopanego.

Sparta chce reprezentować Czechy w Montevideo

Jak się dowiadujemy, znakomita czeska Sparta przedłożyła swemu związkowi projekt brońienia barw Czechosłowacji w turnieju piłkarskim o mistrzostwo świata w Montevideo.

Dr. med. 471 S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 159-40. Przyjmuje od 8-11 i od 5-9 wiecz w niedziele i święta od 9-1. Oddzielna poczekalnia dla pań.

Skład reprezentacji Warszawy na mecz bokserki z Łodzią

Jak się dowiadujemy, warszawski związek bokserki ustalił już skład reprezentacji, która wystąpi w dniu 1 grudnia przeciwko reprezentacji Łodzi. Skład ten przedstawia się następująco: w. musza — Kaźmierski (Varsovia), w. kogucia — Goss (Varsovia), w. piórko — Wrzosek (Varsovia), w.

lekką — Głowacki (Skra), w. półśrednia — Strzelec (Sara), w. średnia — Staniszewski (Skra), w. półciężka — Mizer-ski (Y. M. C. A.), w. ciężka — Targowski (Policyjny K. S.). Jak widzimy, większość zawodników składa się z sekcji bokserkiej Varsovia, która jest najsilniejszą w stolicy.

Hakoah na drodze rozwoju „Niebiescy” organizują szereg sekcji

Hakoah, najpopularniejszy w Łodzi żydowski klub sportowy, miał dotychczas jedynie sekcję piłkarską. Obecnie w klubie zaplanował zupełnie inny kierunek postanowiono mianowicie rozszerzyć znacznie działalność klubu przez zorganizowanie nowych sekcji. Prace nad utworzeniem tychże zostały już podjęte, tak więc zorganizowano sekcję żeńską i przysposobienia wojskowego. W najbliższym czasie ma też być utworzona sekcja bokserka.

Dla zdobycia funduszy, potrzebnych do zakupu inwent-

rza dla nowozorganizowanych sekcji, urządza Hakoah jutro wieczorem koncert - raut. Koncert odbędzie się w salach handlowców polskich przy ul. Kościuszki 21. Organizatorzy przygotowują moc atrakcji i niespodzianek.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „SPLENDID”

Narutowicza 20. Narutowicza 20.

Dziś i dni następnych! Nowa Era w kinematografii Wielki film dźwiękowo-spiewny wytwórni UNIVERSAL PICTURES CORPORATION

STATEK KOMEDJANTÓW



W roli głównej LAURA LA PLANTE która cudownym śpiewem i grą na banjo oczaruje widzów i słuchaczy

Partnerem jej jest Józef Schildkraut znakomity amant ekranu i sceny.

Pozatem udział biorą słynne chóry murzyńskie. Kino zaopatrzone w wszechświatowej sławy aparaty WESTERN ELECTRIC

Dziś 3 seanse: Początek g. 5,45, 7,45 i 10.

Po rozpoczęciu seansu nikt na salę wpuszczony nie będzie. Bilety ulgowe i passe-partout bezwzględnie nieważne. Kasa czynna od 5-ej pp. 8150

Przedziwne Kłamstwo NINY PIETROWNY

TO NAJWSPANIALSZA KREACJA

Brygidy HELM III

JUŻ W NASTĘPNYM R. DRAMIE

Kina „CAPITOL”

8114-

Pesymistyczny głos przemysłowca

o sytuacji Łodzi i życia gospodarczego w Polsce

Wywiad z prezesem zarządu „Widzeuskiej Manufaktury” p. Oskarem Konem

Prezes zarządu sp. akc. „Widzeuskiej Manufaktury”, p. Oskar Kon, zamieszkały ostatnio stale w Gdańsku, udzielił jednemu z dzienników wywiadu na temat obecnej sytuacji ekonomicznej.

Na temat przesilenia gospodarczego, jego przyczyn i skutków prez. Kon powiedział co następuje:

— O kryzysie nie można dziś mówić, ponieważ przechodzi on obecnie w stadium katastrofy, a każdy śmiertelnik jest kandydatem na ofiarę tej katastrofy.

W pewnym stopniu, z czysto ekonomicznego punktu widzenia kryzys w Polsce jest konsekwencją rozpaczliwej sytuacji gospodarczej całej Europy

U nas jednakże istnieją ponadto jeszcze inne specyficzne przyczyny jego powstania. Przede wszystkim brak stabilizacji konjunktury, psychika robotnika — ściślej powiedziawszy — przywódców robotniczych, nadmierne ciężary podatkowe, uniemożliwiające prawie jakąkolwiek formę konkurencji z zagranicą.

Mam na myśli tylko większe przedsiębiorstwa. Weźmy np. wielkie zakłady włókiennicze, dysponujące większym aparatem technicznym, jak przędzalnią, tkalnią, apreturą, bielnikiem, drukarnią i t. p., wielkim aparatem administracyjnym, personelem, jednym słowem wszystkim tem, co w sumie przyczynia się do wytworzenia gotowego produktu.

Ta produkcja ma rację bytu i swój sens; jest ona w stanie konkurować z innymi wyrobami na rynku, ale tylko wówczas kiedy jest masowa, gdy cały aparat jest należycie wyzyskany.

Podobnie, jak różne małe strumienie łączą się ze sobą w jeden potężny wodospad, tak samo suma całej pracy wszystkich trybów przedsiębiorstwa musi wyrażać się w masowej produkcji.

Cóż z tego — ciągnie prez. Kon — kiedy pod presją konieczności, przemysłowiec jest zmuszony wstrzymać aparat

techniczny i administracyjny dla masowej produkcji, woda nie płynie nurtem wodospadu, a kapie, jak z flaszeczki od lekarstwa...

Fabryki zmuszone są redukować czas pracy do 2 — 3 dni w tygodniu, co zmniejsza nie tylko siłę nabywczą mas, ale wpływa na podrożenie kosztów produkcji i w rezultacie powstaje przesilenie.

Oczywiście, gra w tem wszystkim poważną rolę brak rynków zbytu, który jest z kolei wynikiem naszej niezdolności konkurencyjnej.

Przypuścimy — kontynuuje prez. Kon — że zdobędziemy rynki zbytu, że nastąpi intensyfikacja pracy — wtedy powstaje nowa trudność, wynikająca ze specyficznego nastawienia psychiki naszych robotników. Jest charakterystycznym, że kiedy konjunktura w przemyśle ulega poprawie, kiedy robotnicy zarabiają więcej — przychodzą oni z nowymi żądaniami; a natomiast w chwili, gdy następują redukcje robotników, a zarobki się zmniejszają — wtedy nie słychać wcale o akcjach ekonomicznych. Otóż w tym względzie trudno dokonać zgóry jakiegokolwiek wyliczenia.

Jeśli zaś chodzi o podatki, to stwierdzić należy, że jest rzeczą zrozumiałą dla każdego, a nawet dla sfer rządowych, że opodatkowanie przemysłu i kupiectwa jest kolosalne i, że nie stoi ono w żadnym stosunku do możliwości płatniczych ludności.

Jeśli zaś chodzi o podatki, to stwierdzić należy, że jest rzeczą zrozumiałą dla każdego, a nawet dla sfer rządowych, że opodatkowanie przemysłu i kupiectwa jest kolosalne i, że nie stoi ono w żadnym stosunku do możliwości płatniczych ludności.

Rząd jednakże nie mógłby mimo to znaleźć rady na zmniejszenie podatków, bez zmiany kursu politycznego i redukcji niektórych pozycji budżetu państwa.

Przy sposobności należy tu poświęcić kilka słów niedawno zawartej umowie likwidacyjnej pomiędzy Polską a Niemcami.

Rzeczpospolita polska traktatem tym zanulowała wszelkie pretensje obywateli polskich w stosunku do Rzeszy. My, towarzysze, wiemy doskonale, jak to Niemcy rekwirowały nasze

mienie. Łódź straciła na rekwizycjach setki milionów.

Powstaje pytanie: jak rząd mógł wziąć tak wielki bezpośredni haracz od Łodzi w postaci darowizny Niemcom rekwiroowanych majątków? Rząd powinien sprawę tę załatwić inną drogą. W pierwszym rzędzie należałoby narazie zredukować podatki do połowy, a drugą połowę podatków powinno się ściągnąć od Rzeszy z tytułu odszkodowania za skonfiskowane mienie polskich przemysłowców.

Efekt takiego załatwienia sprawy byłby ten, że przemysł polski odetchnąłby z ulgą, koszt produkcji obniżyłby się i powiększyłby się możliwości

eksportowe. Stałoby się to z powodu potaniaenia kalkulacji wyrobów, a finanse państwowe, tak, czy inaczej, uległyby poprawie, właśnie z powodu ożywienia w przemyśle.

Prez. Oskar Kon wskazał w dalszym ciągu swych wywodów, że kolekcjonuje on wszystkie ogłoszone bilanse wielkich łódzkich firm przemysłowych, na zasadzie których to zestawień studjuje dość oryginalną metodą sytuację, gospodarkę i możliwości rozwoju poszczególnych przedsiębiorstw.

— Te kolumny cyfr są dla mnie książką, w której czytam zupełnie wyraźnie, niestety, rzeczy smutne...

G.

Nowa fala upadłości

na wokandzie sądu okręgowego

W dniu 22 lipca 1929 roku wpłynęło do wydziału handlowego tutejszego sądu okręgowego podanie firmy D. FELD-BRILL, skład artykułów technicznych, stalowych i żelaznych, przy ul. Piotrkowskiej nr. 167 o odroczenie wyplat.

Sąd przychylił się w dniu 14 sierpnia do podania tej firmy i udzielił jej odroczenia wyplat na trzy miesiące, które obecnie upłynęły. Likwidacja składu towarów szła podczas tego okresu nader opornie, gdyż jak to zauważyli biegli, skład zawiera wiele artykułów, których nie można wogóle spieniężyć.

Wobec powyższego firma - petentka złożyła sądowi podanie o otwarcie postępowania układowego, proponując spłatę swych zobowiązań w ciągu lat dwóch w ratach kwartalnych. Sąd przychylił się do tego podania i otworzył postępowanie układowe.

Podobny obrót wzięła sprawa odroczenia wyplat firmy „N. MOSZKOWICZ i W. REICHMAN”, handel manufakturą, ul. Piotrkowska nr. 36. Firma ta uzyskała odroczenie wyplat w dniu 14 sierpnia r. b., a obecnie wystąpiła do sądu o otwarcie postępowania układowego, do którego to podania sąd przychylił się na ostatnim posiedzeniu.

CYRK

Staniewskich, Al. Kościuszki 75
Nieodwołalnie ostatnie 3 dni pobytu cyrku. Dziś o godz. 8.30 wiecz. wielki uroczysty program, 20 atrakcji. DAMY BEZPŁATNIE. W sobotę i niedzielę po 2 przedstawienia: o godz. 4-ej po poł. i 8.30 w. W niedzielę poranek o g. 12.30 po cenach 50 gr. galerja i 1 zł. — miejsca siedzące.

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA
Dolary 8.89½

CZEKI

Belgia 124.69
Holandia 359.80
Londyn 43.46½
N. Jork 8.89½
Paryż 35.10
Praga 26.43
Szwajcaria 173.—
Wiedeń 125.40
Włochy 46.67
Berlin 213.19
Gdańsk 173.78

AKCJE

Polski 168.— 167.25
Strem 14.50
Lilpop 35.— 35.25
Haberbusch 101.—
Zarobkowy 78.50
Węgiel 73.— 73.50
Starachowice 22.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Poż. inwestycyjna 119.— 119.50
dolarówka 65.50, 65.75, 65.50
5 proc. konwersyjna 50.—
8 proc. B-ku G. K. 94.—
4½ L. Z. ziemskie zł. 47.35, 47.10
5 proc. m. Warszawy zł. 50.50
8 proc. m. Warszawy zł. 67.50

NOTOWANIA BAWELNY

LIVERPOOL

Bawelna amerykańska, zamknięcie:
Styczeń 9.52, luty 9.53, marzec 9.60, kwiecień 9.61, maj 9.67, czerwiec 9.67, lipiec 9.72, sierpień 9.71, wrzesień 9.70, październik 9.70, listopad 9.50, grudzień 9.51, loco 9.81.

LIVERPOOL

Bawelna egipska, zamknięcie:
Styczeń 14.40, marzec 14.56, maj 14.76, lipiec 14.97, październik 15.12, listopad 14.44, loco 15.10.

ALEKSANDRJA

Bawelna egipska, zamknięcie:
Sakellardis:
Styczeń 28.38, marzec 29.10, maj 29.10, lipiec 30.00.
Ashmouni:
Luty 19.87, kwiecień 20.33, czerwiec 20.62, sierpień 21.00, październik 21.25, grudzień 19.43.

NOWY JORK

Bawelna amerykańska, zamknięcie:
Listopad 17.48, loco 17.80.
Kontrakty popołudniowe:
Styczeń 17.76 — 17.17, luty 17.89, marzec 18.03 — 18.04, kwiecień 18.17, maj 18.28 — 18.30, czerwiec 18.37, lipiec 18.45 — 18.46, sierpień 18.46, wrzesień 18.47, październik 18.48, listopad 17.48, grudzień 17.61 — 17.72.

Nowa fabryka sukna w Rosji

W Iwanowo - Wozniesiensku została otwarta i puszczona w ruch nowa, największa w Rosji fabryka sukna i materiałów ubraniowych. Produkcja tej fabryki ma wynosić 80 milj. metrów rocznie, wartość ogólnej 120 milionów rubli. Koszty budowy fabryki wyniosły 80 milionów rubli.

Wycieczka rumuńska w Łodzi

Delegaci sfer gospodarczych Rumunii przybędą do naszego miasta w poniedziałek

W poniedziałek, dnia 25 b. m. oczekiwane jest przez sfery gospodarcze naszego miasta przybycie wycieczki wybitnych rumuńskich przemysłowców, kupców i działaczy na polu ekonomicznym tego kraju.

Wycieczka liczy kilkanaście osób i ma na celu nawiązanie ściślejszego kontaktu pomiędzy Polką a Rumunią.

Goście rumuńscy zwiedzą nie tylko Łódź, lecz również i inne ośrodki przemysłowe naszego kraju.

Przybycie do Łodzi przedstawicieli najpoważniejszych odbiorców zagranicznych naszego przemysłu włókienniczego jest wydarzeniem zwłaszcza dla łódzkiego handlu eksportowego wagi pierwszorzędnej.

PRZYMUSOWE LICYTACJE

Magistrat m. Łodzi—Wydział Podatkowy—niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 4 grudnia 1929 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

- | | | | | |
|--|--|--|---|---|
| 1 Grawe Chaszko, Konstany-
nowska 8, kredens, zegar | 25 Bursztajn I. M., Północna 23,
meble, 5 worków mąki | 50 Guterman L., Szkolna 17, me-
ble, patefon | 74 Lewkowicz J., Zgierska 16,
piano | 98 Szattan Sz., Konstany-
nowska 3, kredens |
| 2 Bieżuński J., Pomorska 8, ma-
szyna do szycia, meble | 26 Bocian Fr., Leśna 12, meble | 51 Grynblatt Ch., Gdańska 10,
meble | 75 Lichawski L., Lutomijska 29
meble | 99 Sztarnfeld A., Berka Joselewi-
cza 10, meble |
| 3 Berkowicz A., 11 Listopada 36
10 kostjumów swetrów dam-
skich, 20 swetrów dzieciennych | 27 Bauman Ch., Wolborska 36,
lodówka, meble, 80 par poń-
czocho. | 52 Gruszka I., Podrzeczna 2, me-
ble | 76 Markiewicz M., Konstany-
nowska 3, szafa | 100 Szott St., Pomorska 150, meble |
| 4 Dymant J. M., Nowomiejska
29, różne meble | 28 Bratsztajn M., Zgierska 24,
meble, biurko, kapy na łóżka | 53 Hamer B., 11 Listopada 49,
meble | 77 Mironiński A., Głowackiego 5,
meble, maszyna do szycia | 101 Szipper M. L., Pomorska 41a
piano |
| 5 Ejzner M. I., Brzezińska 13,
lustro | 29 Buhle W. E., Limanowskiego
28, pomocnik kredensu | 54 Huciszta Sz., Północna 1-3,
meble | 78 Marozyński Sz., Brzezińska
105, meble | 102 Sendrowicz R., Zgierska 38
szafa, waga, maszyna do wy-
robu bułek |
| 6 Fiszman B., 11 Listopada 31,
bielizniarka, zegar, biurko,
kredens | 30 Ciurapska St., Drewnowska
19, piano | 55 Hendeles B., Podrzeczna 10,
meble | 79 Maun Sz., Podrzeczna 15, me-
ble, żyrandol | 103 Tomaszewski St., Zielona (Ba-
luty) 26, biurko amerykańskie |
| 7 Grossman L., 11 Listopada 18,
meble | 31 Charasz Sz. I., Pomorska 93,
meble | 56 Jakubowski M., Wapenna 42,
meble, maszyna do szycia | 80 Mazurkiewicz St., Konstany-
nowska 5, fortepian | 104 Wolf A., Aleksandrowska 91
maszyna do szycia |
| 8 Ginter A., Drewłowska 52,
bufet, meble | 32 Cynamon M. L., Szkolna 16,
meble | 57 Jerzolimski M., Rajtera 33,
meble | 81 Naselski J., Nowomiejska 21a
meble | 105 Wirobnik J., Konstany-
nowska 14, meble |
| 9 Galusińska A., 11 Listopada
70, 2 szafy | 34 Dobrzyński M., Szkolna 22,
piano | 58 Jeruzalski C., Podrzeczna 3,
4 sztuki podszewki | 82 Oszerowicz vel Giebert L.,
Zgierska 15, meble | 106 Winkler Z., Szkolna 25, szafa |
| 10 Herszenberg L., Franciszkań-
ska 30, szafa | 35 Drewnowicz A., Lutomijska
15, kanapa, lustro | 59 Ita M. D., Podrzeczna 15, me-
ble | 83 Orbach M., Konstany-
nowska 3, chustki, 8 półsztuczek pió-
tna | 107 Wójcik Fr., Zgierska 74, me-
ble |
| 11 Józwiak Wl., Brzezińska 48,
szafa, patefon, maszyna do
szycia | 36 Dąb W., Podrzeczna 1, 8 u-
brań męskich | 60 Kac J., Konstany-
nowska 3, meble | 84 Olszer M., Pomorska 79, meble | 108 Biernacki T., Zgierska 77, me-
ble |
| 12 Leszczyński J., Konstany-
nowska 36, meble | 37 Działowski Sz., Szkolna 10,
meble | 61 Kotek M., Konstany-
nowska 9, meble | 85 Portalewski J., Brzezińska 110
meble | 109 Bornsztajn M., Nowomiejska
30, meble |
| 13 Markowicz M., Pieprzowa 1,
meble | 38 Dobrzyński M., Szkolna 22,
meble | 62 Kapelusznik R., Konstany-
nowska 11-13, meble, farby
olejne | 86 Palej F., Konstany-
nowska 88
otomana | 110 Chimowicz B., Nowomiejska
11, meble |
| 14 Ojzerowicz L., Lutomijska 3,
meble | 39 Fogelman H., Brzezińska 13,
meble | 63 Kohnowa E., Północna 4, me-
ble | 87 Proch A., Wschodnia 4, sza-
fy, lustro, żyrandol | 111 Grynspan, Pomorska 19 meble |
| 15 Rzeźnik Sz., Zabła 9, meble | 40 Farber T., Konstany-
nowska 18, garderoba | 64 Kon M., Nowomiejska 1, róż-
ne obcaszki gumowe, kopyta,
kauczuk | 88 Parzenczewski H., Zgierska 36
meble | 112 Oksenberg M. A., Nowomiej-
ska 2, meble |
| 16 Różańska M., Dworska 7, me-
ble | 41 Frenkiel K., Konstany-
nowska 68, meble | 65 Klejner W. A., Północna 1-3,
meble | 89 Podczaska A., Zgierska 146,
meble, maszyna do szycia | 113 Szajdajewski Sz., Nowomiej-
ska 18, meble |
| 17 Rottenberg Sz., Zgierska 21,
2 maszyny do szycia | 42 Frogiel B., Wschodnia 24, lo-
dówka, waga | 66 Kempński J., Pomorska 107,
meble | 90 Rozen H., Aleksandrowska 24,
maszyna do szycia, meble, 2
kapy pieszowe | 114 Toroński L., Nowomiejska
22, meble |
| 18 Radke K., Pomorska 86, me-
ble | 43 Fogel L., Północna 5, 2 worki
pszennej mąki | 67 Kemoński I., Podrzeczna 7,
meble | 91 Richter J., Aleksandrowska
6, meble | 115 Urbach J. M., Nowomiejska 11
meble |
| 19 Rybak Sz., Pomorska 4, meble | 44 Fajmeser P., Szkolna 10, róż-
ne meble, żyrandol | 68 Kaszyński K., Zgierska 87, sza-
fa, maszyna do szycia | 92 Rozenberg Sz. L., Konstany-
nowska 12, kredens | 116 Wzner, Konstany-
nowska 34,
meble |
| 20 Sumeraj M., Pomorska 5, kren-
dens | 45 Glas C., Aleksandrowska 28,
meble | 69 Kulisz L., Kochanowskiego 19
2 szafy | 93 Rohman A. J., 11 Listopada
46, meble, fortepian, maszyna
do szycia | 117 Zelman L., Konstany-
nowska 30, meble |
| 21 Szlamowicz M., Pomorska 107,
różne meble | 46 Gorzkiewicz M. J., Limanow-
skiego 58, meble | 70 Łęczycki J., 11 Listopada 36,
meble | 94 Rubin J. B., Nowomiejska 5,
10 par kałesonów. | 118 Zandl Ch., Pomorska 10, me-
ble |
| 22 Albek Br., Pomorska 40, róż-
ne meble, 2 kapy pluszowe | 47 Gersztynowicz U., Brzezińska
2, 10 pudów jabłek | 71 Lipszyc M., 11 Listopada 40,
meble | 95 Rosner Sz., Pomorska 91, me-
ble | 119 Zonenberg Sz., Pomorska 78
meble |
| 23 Baranowski J., Cementarna 1,
różne meble | 48 Grawe H., Konstany-
nowska 3, kredens | 72 Lida M., Północna 25, meble | 96 Słochowski M. L., 11 Listopa-
da 86, meble | 120 Zieliński A., Szkolna 22, me-
ble |
| 24 Buzyn Sz., Konstany-
nowska 29, meble | 49 Goldberg B., Konstany-
nowska 38, kredens | 73 Landau Ch., Północna 20, gar-
deroba | 97 Sztajnfeld E., Konstany-
nowska 31, meble, żyrandol | 121 Zioczewska R., Zgierska 12
meble |
| | | | | 122 Zylberin M., Podrzeczna 19,
meble |

Doktor WOLKOWYSKI
CEGIELNIANA 25, TEL. 126-87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
LECZENIE ŚWIATŁEM
(lampa kwarcowa)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9.
w niedziele i święta od 9-1.
Dla pań od 5 do 6 po poł.
oddzielna poczekalnia.

LECZNICA
lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 122-89
przy przystanku tramw. pabjanickich
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz.
w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i denty-
styka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczerpienia, analizy (mocz, krew, mocz, wydzielin itd.) Ope-
racje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystryczna oraz wene-
rologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych
3 ZŁOTE. 7411

Duży pokój frontowy
o dwóch oknach z wszelkimi wygodami
DO WYNAJĘCIA
dla małżeństwa, na biuro, lub dla lekarza z poczekalnią.
Wiadomość: Zawadzka 15, II p. fr.

Powrócił
Dr. med. P. Langbard
Choroby skórne i weneryczne
Zawadzka 10. Tel. 106 30
od 9-1 i 5-8 w. 8062

Dr. med. J. Sadokierski
STOMATOLOG
chirurgia szczęk, jamy ustnej i plastyka,
REGULACJA ZĘBOW
RENTGENODIAGNOSTYKA.
Ordynuje 3-7 7415
ul. Piotrkowska 166. — Tel. 127-62.

Dr. med. HELLER
Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89
Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiecz.
w niedziele od 11-2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4-5
po poł. dla niezamożnych
CENY LECZNIC. 7430

CENTRALNA ŁADOWNIA AKUMULATORÓW
Łódź, Piotrkowska 167.
tel. **205-21** tel.
Odbiera na telefoniczne wezwanie akumulatory do ładowania i naprawy.
205-21.

PROSEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
"KOWALSKINA"
USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI” WARSZAWA.
KURSY KOSMETYCZNE
D-ra MARJI LEWINSONOWEJ 7434
Cegielniana 6, front I p.
Informacje i zapisy codziennie od 10-8 wiecz.

Na dogodnych warunkach
7620
Wielki wybór łóżek metalowych, wózków dzieciennych krajowych i zagranicznych. Materace wyszczelnane, druciane oraz materace sprężynowe higieniczne „Patent” do meblowych łóżek podług miary.
Nabyć można w **Fabrycznym składzie „DOBROPOL”**
Łódź
Piotrkowska 73
wpodwórzu
tel. 158-61.

Prof. FELIKS HALPERN
WZNOWIŁ LECZJE GRY FORTEPIANOWEJ.
II p. fr. **Sienkiewicza 20**
BEZINTERESOWNIE!
Czytelnikom „Głosu Porannego”.
Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę charakteru, określenie zdolności, i przeznaczenia — darmo.
Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa, Psychografolog Szyller-Szkolnik, Nowowiejska 32. Niniejsze ogłoszenie 75 gr. znaczkami pocztowymi na prze-
syłkę załączyć. — Przyjęcia osobiste płatne godz. 11-7 wieczór. 820-2

LEK. DENT. H. Lewita-Fuchs
Piotrkowska 50
Przyjmuje od g. 11-1 i od g. 3-6. 8069

Dawno realizowana
premiera
WIELKIEGO FILMU



Dawno realizowana
premiera
WIELKIEGO FILMU

WIEZIEN WYSPY ŚW. HELENY

Dramat, ukazujący ostatnią tragiczną miłość Boga Wojny ku uwięzionej Angielce.

W rolach głównych:

Werner Krauss i Albert Bassermann

Reżyserja znakomitego Lupu Pick.

Scenarjusz: genialnego Abła Gancea.

Arcydzieło to zostało stworzone pg. najnowszych dokumentów historycznych, dotyczących epilogu dziejów Napoleona.

Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w soboty, niedziele i święta od 12-ej po południu.
Ceny wszystkich miejsc w soboty, niedziele i święta od godz. 12-ej do 3-ej l. — zł.

Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA.

8146

Dyrekcja koncertów: ALFRED STRAUCH
Tel. 213-84.

SALA FILHARMONJI

Czwartek, dnia 28 listopada r. b.
o godzinie 8.30 wieczór

11-ty Koncert Mistrzowski
JUAN

MANEN

Hiszpański skrzypek światowej sławy
Przy fortepianie: Karol GIMPEL

PROGRAM: Saint-Saens: Koncert skrzypcowy D-moll op. 61, Beethoven-Manen: Koncertstück C-dur (pierwsze wykonanie w Polsce) Porpora-Manen: Sonata G-dur, Manen; Ballada op. 20, Daquin: Le Cou-cou, Laserna; Arietta espagnole; melodia z XVIII wieku, Paganini: Warjacje na temat H. Carey.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji codziennie od g. 10.30 r. do 2 pp. oraz od g. 4-7 w. 8147

Lekarz-Dentysta

z kilkuletnią praktyką przyjmie posadę ewent. zastępstwo. Łask. oferty sub „KL” do adm. „Głosu Porannego”. 8136

OGŁOSZENIE.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 20 listopada 1929 r. zaocześnie postanowił: 1) ogłosić upadłość handlującemu Wilhelmowi Wiesenbergowi, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 3 listopada 1929 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędzię Handlowego Wacława Kaffanke, 4) zamianować kuratorem upadłości apl. adw. Wiktora Jakubowicza, 5) osadzić upadłego w areszcie dla dłużników.

Za zgodność kurator masy upadłości apl. adw. Wiktor Jakubowicz ul. Wólczajska 27, telefon 173-89.

Na mocy art. 476 i 478 KH. wzywam wierzycieli powyższej upadłości aby w dniu 4 grudnia 1929 r. o g. 12 rano stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Żeromskiego Nr. 115, pokój Nr. 64 osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzycielność, w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych. Łódź, dnia 21 listopada 1929 r.

Sędzia Komisarz
(—) Wacław Kaffanke

Kino SPÓŁDZIELNI

Sienkiewicza 40.
Dziś i dni następných
Najnowsza rewelacja
nowoczesnej techniki filmowej p. t.

DAMA POD MASKA

Wzruszający dramat miłosny
na tle tragedji wywołanej katastrofą
inflacyjną.

W rolach głównych:
Włodzimierz Gajdarow, Arlette
Marchal, Henryk George i inni.

Następny program:
„Ostatni rozkaz porucznika Noszfy”

W rolach głównych:
Ivan Novello, Ewelina Holt, Ernest
Verebos i inni.

W dni powszednie, z wyjątkiem
sobót, początek seansów o godz.
4-ej, zaś w soboty, niedziele
i święta o g. 12-ej w poł. Ostatni
seans o godz. 10. —
Na 1 seans ceny miejsc niższe.

Dr. med.

M. LERNER

spec. chor. dzieci

powrócił

Przyjmuje od 3—5
Zachodnia 64. 7853

PORADNIA

WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1

TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.

11—12) przyjmuję

2—3) kobieta—lekarz

w niedzielę i święta od 9—2 pp,

leczenie chorób

wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na

syfilis i tryper.

Konsultacje z neurologiem

i urologiem

Gabinet Światło-leczniczy

Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla Kobiet

PORADA 3 Zł. 7431

Światło zgasło, motor stanął,
zadzwoń bezzwłocznie do

„Pogotowia Elektrycznego”

tel. 170-17, 7837

a natychmiast będzie naprawione.

JAN SIMINIĄK

OBRONA W SPRAWACH
PODATKOWYCH

PRZYJMUJE
od 5—7 p. p.

PIOTRKOWSKA 83, fr.
Tel. 210-40. 7419—

Ogłoszenia drobne

HALLO! HALLO!

Dzwoń tel. 163-30 „Pogotowie krawieckie Kiersza” Żeromskiego 91 sklep nartożny. Momentalnie odśwież garnitur za zł. 3.— suknię za zł. 2,80, palto za zł. 3.— łącznie z odebraniem i odesłaniem. Expressem pierze, farbuję, przerabia, nicuje, sztucznie ceruje. Farbujemy i pierzemy futra sposobem lipskim. 7416—30

POSESJA NAROŻNA

z ogrodem łącznej przestrzeni 6503 łokci kw. przy ul. Zgierskiej 166 zaraz do sprzedania. P. p. pośrednicy požądani. Blizsze szczegóły u właściciela ul. Żeromskiego Nr. 99, m. 3 front I piętro.

DO WYNAJĘCIA

3-pokojowe eleganckie mieszkanie słoneczne, z kuchnią, front, II piętro, wszystkie wygody. Oferty pod literą „L. A”. 302—1

KINO-TEATR

MIMOZA

UL. KILIŃSKIEGO Nr. 178.

Od wtorku dnia 19 do poniedziałku, dnia 25 listopada 1929 r. włącznie

Przedwiośnie

według powieści Stefana Żeromskiego
W roli głównej: ZBYSZKO SAWAN, M. GORCZYŃSKA, BOG. SAMBORSKI.

Następny program: ANCKERKA
W roli gł. Dolores del RIO

OGŁOSZENIE.

Stosownie do decyzji Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 15 listopada 1929 roku za Nr. Z. 244/29 Sędzia Komisarz Masy Upadłości Ludwika Markowicza (Łódź, ul. Skwerowa Nr. 6) wzywa powtórnie wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 26 listopada 1929 roku o godz. 1 po południu stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Żeromskiego Nr. 115, w pokoju Nr. 64 osobiście lub przez pełnomocników w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych. Łódź, dnia 21 listopada 1929 roku.

Sędzia Komisarz
(—) Jakób Librach.

Za zgodność: Kurator masy upadłości
Jakób Kon apl. adw.
Łódź, ul. Wólczajska Nr. 65. 8138

PACZKI

i ciastka deserowe
po 20 gr. 7412—

WYBOROWE, SMACZNE
HYGIENICZNEGO WYPIĘKU

POLECA CUKIERNIA

Z. GOMOLINSKIEGO
PRZEJAZD 1. TEL. 209-87.

Prenumerata

miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,60, za odcinaniem 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6,50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy: 1 strona i w tekście 40 gr., strona z szpalt — Nektro-ogi 30 gr. str. 5 szpalt. Nadstana po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajnie 10 gr. str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu; najmniejsze 1,20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. firm zagranicznych o 100 proc., za zastrzeżone miejscowe dopłata.